

ARCH

W NUMERZE:

- 5/ Kalendarium
- 9/ Wydarzenia
- 14/ Nagroda Roku SARP 2009
- 22/ Najlepszy obiekt ze środków publicznych
- 28/ Polski Cement – nagroda
- 46/ Nowa siedziba WRTV – konkurs
- 60/ Plac Zabaw/Miejsce zabawy, rekreacji... – konkurs
- 74/ Specyficzna neutralność – Atelier Kempe Thill
- 79/ Berlińskie Kadry
- 82/ Architektoniczne konkursy mają sens – wywiad
- 84/ Podróże architekta
- 86/ Był orędownikiem piękna –
wspomnienie o ks. abp. Józefie Życińskim
- 88/ Modernizacja parku
im. Edwarda Szymańskiego
- 95/ Nowości Książkowe

28



14



22



46



60



79



74



88



▲ WYDAWCA

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH | SARP
00-950 WARSZAWA UL. FOKSAL 2
TEL. (22) 827 87 12, FAX (22) 827 87 13

▲ REDAKTOR NACZELNA

AGNIESZKA BULANDA
E-MAIL: AGNIESZKABULANDA@SARP.ORG.PL
TEL. (22) 826 39 31

▲ PRZYGOTOWANIE WYDANIA

ZARZĄD GŁÓWNY SARP

▲ REKLAMA

TEL. (22) 827 75 39
E-MAIL: MARKETING@SARP.ORG.PL

▲ OPIEKA MERYTORYCZNA

ARCH. TOMASZ STUDNIAREK

▲ PROJEKT GRAFICZNY PISMA

ROMAN KACZMARCZYK
E-MAIL: ROMKACZMARCZYK@WP.PL

▲ RYSUNKI

ARTUR OLEŚ

▲ DRUK

DRUKARNIA C.U.D – DRUK W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

▲ NAKŁAD

6 000 EGZ.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów w nadsyłanych materiałach oraz do niepublikowania tych materiałów bez podania przyczyn. Redakcja zastrzega sobie prawo adyustacji nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Wszystkie materiały publikowane w ARCH są objęte ochroną prawa autorskiego.



OKŁADKA:
MŁODZIEŻOWE CENTRUM SPORTU I EDUKACJI
W NOWEJ HUCIE – KRAKÓW / STUDIO ARCHITEKTONICZNE
WOJCIECH OBTUŁOWICZ I PARTNERZY SP. Z O.O.
FOTO: ARCHIWUM BIURO ARCHITEKTONICZNE
WOJCIECH OBTUŁOWICZ I PARTNERZY.



EDYTORIAL

Architektura, krajobraz, przestrzeń wokół nas to elementy nierozdzielnie związane z naszą egzystencją. To truizm, ale jaka jest związana z tym świadomość społeczna?

Centrum Badań Opinii Społecznej od paru już lat regularnie przeprowadza wśród Polaków badania na ten temat. Jak Polacy mieszkają, a jak chcieliby mieszkać, co sądzą o polskiej architekturze...

Zajrzałam do ostatnich badań przeprowadzonych przez CBOS w październiku ub. r. i z nieukrywaną przyjemnością przeczytałam, że zdecydowana większość ankietowanych (82%) interesuje się wyglądem przestrzeni publicznej, w której żyją. Niemal jedna trzecia deklaruje, że kwestia wyglądu najbliższego otoczenia jest dla nich bardzo istotna. Mniej niż jedna piąta badanych nie zwraca uwagi na otaczającą przestrzeń i jak można sądzić, jest im raczej obojętne, co, jak i gdzie się buduje.

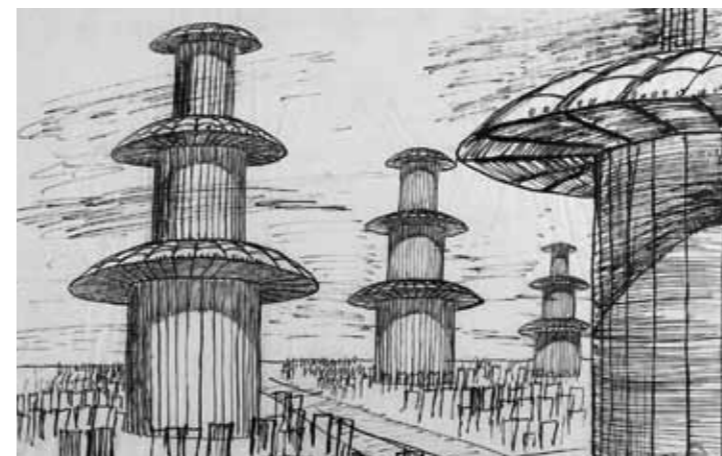
Wychowana w „architektonicznym” domu i całe dorosłe życie związana z architekturą, mam niejako we krwi umiłowanie piękna otaczającej mnie przestrzeni i szacunek dla niej oraz tych, którzy ją tworzą. Boli mnie, gdy wyburzane są znakomite obiekty architektury np. modernistycznej, tylko po to, by ustąpić miejsca nowemu, niekoniecznie lepszemu... Gdy urzędnicy, konserwatorzy i inne odpowiedzialne służby dają ciche przyzwolenie na niszczenie naszego dziedzictwa. Jednocześnie cieszy powstająca nowa, świetna architektura, doceniana nie tylko w kraju ale i poza jego granicami, jak choćby budynek wrocławskiej *Renomy* obsypany deszczem zasłużonych nagród, w tym ostatniej – Nagrody Roku.

Wielokrotnie życzyłam Państwu, byście umieli znaleźć chwilę dla siebie na wyhamowanie, na dostrzeżenie tego co piękne... Tak się złożyło, że i mnie został dany taki czas. Wykorzystałam go na uporządkowanie pewnych spraw, na zaległe lektury... Wiosna to znakomity moment by rozejrzeć się wokół, cieszyć się słońcem, rozkwitającą przyrodą... Przez ostatnich 5 miesięcy z mojej sali rehabilitacyjnej miałam piękny widok na budynek (również nagrodzonej w ubiegłych latach) *Spectry* autorstwa pracowni JEMS, ze stojącą przed nim rzeźbą Mitoraja. Po raz kolejny uświadomiłam sobie, jak niezwykle ważna jest otaczająca nas przestrzeń i jak uzdrawiający wręcz wpływ może mieć na nasze zmysły.

Agnieszka Bulanda

A. Bulanda

KALENDARIUM /



1 WYSTAWA – DAGARAMA. POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI. FUTURYSTYCZNE PROJEKTY JANA GŁUSZAKA

TERMIN: 31.03.2011 – 22.05.2011

MIEJSCE: MUZEUM ARCHITEKTURY, WROCŁAW, UL. BERNARDYŃSKA 5

Jan Głuszak, poeta i filozof, wizjoner architektury, marzyciel i idealista. Po ponad 40 latach od pierwszej monograficznej wystawy projektów Jana Głuszaka we wrocławskim Muzeum Architektury (1968) powracamy do ówczesnych wizji geniusza z Tarnowa. Obok rysunków pochodzących z naszej kolekcji przedstawiamy tym razem również prace przechowywane przez Muzeum Okręgowe w Tarnowie, z którym Głuszak był przez wiele lat związany. Chcemy przypomnieć nie tylko projekty, ale i filozofię architektury Głuszaka – Dagaramy. Sprzyja nam obecna fascynacja sztuką, wzornictwem i architekturą lat 60-tych XX wieku. Dekady znaczącej, bogatej w rewolucje i nowe idee. I ciągle inspirującej, szczególnie w dzisiejszym skomercjalizowanym świecie.

DAGARAMA. POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Jest 1956 rok. Pod koniec marca na Ogólnopolskiej Naradzie Architektów zapada uchwała ogłaszająca kres socrealizmu, otwarcie na świat i na nowoczesność. W sierpniu, w słonecznym Dubrowniku, odbywa się dziesiąty (i już ostatni) Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej – CIAM, na którym Yona Friedman przedstawia wstępne założenia architektury mobilnej dla nowoczesnych, mobilnych społeczeństw. W Krakowie Włodzimierz Gruszczyński – współorganizator Miejsowego Wydziału Architektury oraz twórca Katedry Projektowania Architektury w Regionie – przedstawia w siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej tezy

programowe błyskawicznej komunikacji kolejowej tranzytowej, fundamentalnej dla dalszej pracy nad modelem nowoczesnego miasta. I właśnie tutaj, w Krakowie, Jan Głuszak, utalentowany dziesiętnastoletek z Tarnowa, rozpoczyna swoją architektoniczną przygodę. Studiów architektonicznych – ze względu na chorobę – nie ukończy, ale kilka lat spędzonych na uczelni i docierający tutaj ze świata ożywczy ferment pomogą mu skryształizować własną drogę twórczą. Architektura, obok poezji i filozofii, pozostanie pasją i sensem jego życia.

Romantyk i idealista, profesji architekta – choć sam siebie uważał za antyarchitekta – przydawał najwyższą rangę. W osobie pełniącej tę odpowiedzialną misję chciał widzieć przede wszystkim myśliciela i humanistę, wrażliwego obserwatora życia, a także interpretatora ludzkich potrzeb i marzeń, którym potrafi nadać odpowiednią formę. Pisał: „Moim domem jest nie tylko to, co stanowi moje schronienie, moim domem jest cały wszechświat, bo w nim mieszkam myślą i marzeniem”.

Najważniejszą inspiratorką i nauczycielką była dla Jana Głuszaka przyroda. To w niej szukał uniwersalnych wzorców i rozwiązań, podziwiał jej konstrukcyjną i funkcjonalną logikę, harmonię i piękno. W manifestie *Architektura a budowa obiektów naturalnych* pisał: „Niedoścignoną architekturę posiadają układy naturalne zwierzęce i roślinne, a także układy, w które są ukształtowane różne rodzaje materii nieożywionej”.

W 1968 roku twórczość Jana Głuszaka została przedstawiona szerokiej publiczności przez Muzeum Architektury we Wrocławiu. Jej materialnym śladem jest zgromadzona przez wrocławską placówkę kolekcja, która liczy blisko pięćdziesiąt rysunków, szkiców, graficznych notacji pomysłów i idei, sygnowanych charakterystycznym znakiem „Dagarama”. Prace te powstały w krótkim czasie, między 1962 a 1965 rokiem, przy użyciu podstawowych materiałów i najprostszych narzędzi – tuszu, węgla, pasteli czy tempery na kartonie, papierze pakowym lub na kalce, czyli tego, co było dostępne, co było pod ręką. Ujmują staranną kompozycję i stonowaną kolorystyką, a główna myśl czy idea jest zaznaczona dynamiczną i zdecydowaną kreską.

SĄ WŚRÓD NICH MIĘDZY INNYMI:

- projekty jednostek mieszkalnych wysokości sięgającej od pół tysiąca do ośmiu tysięcy metrów, przeznaczonych dla kilkudziesięciu tysięcy, a nawet dla miliona mieszkańców,
- projekty megastruktur dla określonych stref klimatycznych lub miast położonych na terenach zagrożonych kataklizmami,
- zespół wieżowców dla Nowego Jorku,
- Centrum Nauki i Sztuki Światowej w pobliżu Wenecji,
- obiekty dla Marsa.

Mamy nadzieję, że zaproponowany przez nas „powrót do przyszłości”, swoista wędrówka pętlą czasu, może stać się przygodą fascynującą i inspirującą. Szansą na ponowne odkrycie świata fantazji i idei Jana Głuszaka – Dagaramy. Artysty, który za dar niezwykłej wyobraźni zapłacił najwyższą cenę. Jednocześnie wędrówka ta może być także okazją do odkrycia fascynującego świata lat sześćdziesiątych XX wieku. Fascynującego nie tylko za sprawą modnej obecnie sztuki i architektury tamtych lat, ale także dlatego, że wówczas – cytując trafne stwierdzenie Lionela Abła – „w powietrzu unosiły się idee”. *tekst: Urszula Gołota – kurator wystawy, więcej: www.ma.wroc.pl*



2

WYSTAWA – ARCHITEKTURA JAKO JĘZYK. DANIEL LIBESKIND**TERMIN:** 24.02.2011 – 22.05.2011**MIEJSCE:** MUZEUM ARCHITEKTURY, WROCŁAW, UL. BERNARDYŃSKA 5

Wystawa zatytułowana „Architektura jako język. Daniel Libeskind” organizowana we wrocławskim Muzeum Architektury, prezentuje fotografie, projekty i rysunki Daniela Libeskinda – nie tylko światowej sławy architekta i urbanisty, ale także twórcy scenografii teatralnych.

Daniel Libeskind urodził się w 1946 roku w Łodzi. Początkowo ukończył studia muzyczne w Izraelu i Nowym Jorku. Później jednak porzucił grę na fortepianie i poświęcił się architekturze. W 1970 roku uzyskał dyplom Cooper Union for the Advancement of Science and Art, ukończył również podyplomowe studia z zakresu historii i teorii architektury w School of Comparative Studies w Essex w Anglii.

Jedną z pierwszych realizacji Libeskinda jest *Muzeum Żydowskie* w Berlinie, wzniesione według jego zwycięskiego projektu (konkurs odbył się w 1988 roku), otwarte dla publiczności w 2001 roku. Wśród licznych zrealizowanych projektów znajdują się także takie obiekty, jak m.in. *Imperial Worth Museum North* w Manchesterze w Anglii (1997–2001), *Centrum handlowo-rekreacyjne Westside* w Bernie w Szwajcarii (2000–2008), pomnik *Memoria e Luce* w Padwie we Włoszech poświęcony ofiarom ataków na Nowy Jork 11 września (2004–2005), czy *MGM Mirage City Center* w Las Vegas w USA (2009).

Wiele kolejnych projektów Libeskinda jest obecnie w trakcie realizacji. Pośród nich znajduje się m.in. *Muzeum Historii Wojskowości* w Dreźnie w Niemczech, a także apartamentowiec *Złota 44* w Warszawie. W roku 2003 Libeskind wygrał konkurs na zagospodarowanie terenu po zniszczonych zabudowaniach *World Trade Center* w Nowym Jorku – jego projekt *Fundamenty Pamięci* również jest w trakcie realizacji.

Daniel Libeskind wykładał na wielu uniwersytetach na całym świecie, m.in. w katedrze Franka O. Gehry’ego na Uniwersytecie w Toronto, katedrze Cret na Uniwersytecie w Pensylwanii, katedrze Louisa Kahna na Uniwersytecie Yale, a także w Hochschule für Gestaltung w Karlsruhe w Niemczech. Otrzymał również doktorat *honoris causa* wielu uczelni w Europie i na świecie.

Libeskind jest laureatem licznych nagród, w tym tak prestiżowej jak Hiroshima Art Prize, którą otrzymał jako pierwszy architekt na świecie (2001), a także Deut-

sche Architekturpreis za Muzeum Żydowskie w Berlinie (1999), Medal Goethego za zasługi dla kultury (2000) i wiele innych.

Na wrocławskiej wystawie można będzie zobaczyć fotografie zrealizowanych projektów Daniela Libeskinda, wizualizacje jego projektów będących obecnie w trakcie realizacji, szkice, rysunki, a także projekty scenografii teatralnych i sprzęty domowe. Wystawa ta będzie drugą w Polsce prezentacją dorobku Libeskinda. Pierwsza miała miejsce w warszawskiej Zachęcie w 2004 roku.

Wystawie towarzyszy trójjęzyczny katalog (po czesku, polsku i angielsku) zawierający liczne barwne fotografie i opisy przedstawionych projektów.

więcej: www.ma.wroc.pl

3

PLEBISCYT – POLSKA ARCHITEKTURA 2010**TERMIN:** 05.03.2011 – 05.05.2011**MIEJSCE:** WWW.SZTUKA-ARCHITEKTURY.PL

Z początkiem marca 2011 roku na stronach internetowych wortalu *Sztuka-architektury.pl* ruszył plebiscyt na najciekawsze wydarzenia w polskiej architekturze minionego roku.

Plebiscyt Polska Architektura XXL rozgrywany jest w tym roku już po raz trzeci. Redakcja wortalu oraz zaproszeni eksperci, wśród których znaleźli się m.in. prof. Ewa Kuryłowicz, Marcin Kościuch, Michał i Bartosz Haduchowie wytypowali spośród zgłoszeń 54 najważniejsze obiekty i wydarzenia 2010 roku. Wybór jest naprawdę imponujący – w sumie o głosy walczyć będzie ponad pięćdziesięciu kandydatów w dziewięciu kategoriach.

Ilość propozycji w poszczególnych kategoriach jest zróżnicowana. Niektóre obiekty walczyć będą o głosy w kilku kategoriach. Są też takie, jak krakowskie Muzeum Lotnictwa Polskiego czy hala sportowa w Bytomiu, które znalazły się w plebiscycie już po raz drugi. W roku ubiegłym były „kandydatami w budowie”, a do użytku oddane zostały w 2010 roku.

W zamierzeniu twórców wortalu *Sztuka-architektury.pl* projekt „Polska Architektura XXL” ma być próbą skatalogowania najważniejszych osiągnięć polskiej architektury każdego roku. *Formularz głosowania i prezentacje kandydatów można znaleźć na stronie: www.sztuka-architektury.pl*

4

WYSTAWA – ARCHIPOL EXPO GDAŃSK 2011**TERMIN:** 17.05.2011 – 24.05.2011**MIEJSCE:** HALL GŁÓWNY POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ, GDAŃSK, UL. GABRIELA NARUTOWICZA 11/12

Wystawa zorganizowana na zaproszenie p. Antoniego Taraszkiewicza, Dziekana Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej przez Stowarzyszenie Architektów Polskich we Francji (SARPRF) prezentująca twórczość 27 architektów polskich we Francji od lat 60-tych do dziś.

Wystawiać będą: Bogusław Brzezowski, Lech Chrapowicki, Paweł Dudzik, Krzysztof Dryjski, Stanisław Fiszer, Tomasz Glowacki, Jan Karczewski, Zygmunt Knyszewski, Raf Listowski, Tomasz Marczewski, Stefan Maresz, Janusz Matecki, Krzysztof Młodzianowski, André Mrowiec, Tadeusz i Lolanta Nowak, Krzysztof Pujdak, Krystyna Roux-Dorlut, Konrad Szabelewski, Igor Strzok, Henryk Włodarczyk, André Wujek, Artur Zajdler, Witold Zandfos, André Zdanowski, Marian Zieleniecki, Lech Zbudniewek, Edward Zoltowski. *Komisariat wystawy: Bogusław Brzezowski, Andrzej Zdanowski.*

5

WYSTAWA – PEINTRES ARCHITECTES GDAŃSK 2011**TERMIN:** 17.05.2011 – 24.05.2011**MIEJSCE:** DWÓR ŚW. JERZEGO, GDAŃSK, TARG WĘGLOWY 27

Wystawa zorganizowana przez Stowarzyszenie Architektów Polskich we Francji (SARPRF) przy współudziale Oddziału SARP Wybrzeże, eksponuje różnorodność twórczości 21 polskich architektów mieszkających we Francji w zakresie malarstwa rozmaitych technik, grafiki, fotografii, rzeźby...

Wystawiać będą: Barbara Nowaczyk, Elisabeth Brzezowski, Maria Collin, Beata Czapska, Serge Czerwinski, Anna Dec, Stanisław Fiszer, Fabian Karpinski, Krystyna Kulesza, Anna Kropiowska, Anna Lechevalier, Wanda Lechevalier, Raf Listowski, Artur Majka, Tomasz Marczewski, Janusz Matecki, Ania Platek, Krzysztof Pruszkowski, Jan Rozalski, Ewa Wasiuntynska, André Wujek, Witold Zandfos.

Komisarz wystawy: Witold Zandfos

6

CYKL ARCHITEKTONICZNY – MISTER WARSZAWY 50 LAT PÓŹNIEJ**TERMIN:** 23.03.2011 – 22.06.2011**MIEJSCE:** MUZEUM SZTUKI NOWOCZESNEJ, WARSZAWA, UL. PAŃSKA 3**A | MIASTO MISTERÓW. PEERELOWSKIE KONKURSY NA NAJLEPSZY****BUDYNEK – KATARZYNA JUCHNIEWICZ****TERMIN:** 20.04.2011**B | NAJPIĘKNIEJSZA PLOMBA. ARCHITEKTURA UZUPEŁNIAJĄCA****PO 1945 ROKU – ADAM NADOLNY****TERMIN:** 18.05.2011**B | MARIENSZTAT, CZYLI ODBUDOWA WARSZAWY W PIGUŁCE –****ALEKSANDRA STĘPIEŃ****TERMIN:** 22.06.2011

Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie rozpoczyna nowy program edukacyjny pod nazwą Muzeum Otwarte. Muzeum Otwarte to program wykładów i spotkań w Muzeum Sztuki Nowoczesnej. W ciągu najbliższych kilku miesięcy proponujemy sześć serii wykładów, spotkań, rozmów i warsztatów, w których na wielu pozio-

mach kontynuujemy refleksję nad pojęciami i tradycjami nowoczesności oraz nad krytyczną rolą sztuki i kultury współcześnie.

Program Muzeum Otwartego inspirowany jest teorią Formy Otwartej Oskara Hansena. W jego duchu kładziemy nacisk na proces wspólnego uczenia się, który zastępuje tradycyjne hierarchiczne przekazywanie wiedzy. Inspirujemy się również Hanseńskim zanegowaniem prymatu specjalistów, dążeniem do ciągłego przekładania ich wiedzy na kategorię zrozumiałe dla wszystkich. Nie obawiamy się wkraczać na zasadzie „publicznego amatora” w zamknięte „czarne pudełka” wiedzy specjalistycznej, rozbijając je w imieniu naszej publiczności. Ważne są dla nas również budowa wspólnego słownika dla profesjonalistów różnych dziedzin i współpraca między nimi. Muzeum Otwarte to muzeum otwartej wiedzy.

Przez cały rok będziemy się też zajmować architekturą. Ze względu na dyskusje, jakie wywołał przyszły gmach Muzeum, architektura to – obok naszego programu i kolekcji – jeden z najistotniejszych dla nas tematów. Po zeszłorocznych wykładach Grzegorza Piątka (*Architekt*) i Waldemara Baraniewskiego (*Gdzie leży Plac Defilad?*) w 2011 roku proponujemy cykl Tomasza Fudali „Mister Warszawy 50 lat później” prezentujący najważniejsze dla nich zjawiska w projektowaniu doby PRL-u. (...)

Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie zaprasza na cykl wykładów młodych krytyków i historyków architektury, prezentuje najważniejsze zjawiska w architekturze i wzornictwie PRL-u. Przyglądamy się ówczesnym warunkom powstawania architektury oraz paradoksom związanym z socjalistycznym „wytwarzaniem przestrzeni”. Szukamy odpowiedzi na pytania, po co wybierano architektonicznego Mistra Warszawy, dlaczego organizowano konkurs na „najpiękniejszą plombę” i w jakich warunkach powstawały mozaiki i malowidła dodające czaru modernistycznym budynkom. Prezentujemy najnowsze badania nad architekturą powstałą po 1945 roku, często prowadzone równoległe ze społecznymi protestami w obronie wyburzanych obiektów. *Autor: Tomasz Fudala – kurator Muzeum*

7

ZGŁOSZENIA DO NAGRODY ROKU**TERMIN:** 30.04.2011**MIEJSCE:** ZARZĄD GŁÓWNY SARP, WARSZAWA, UL. FOKSAL 2

Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich informuje, że do dnia 30 kwietnia br. można zgłaszać obiekty do Nagrody Roku SARP 2010 za najlepszy zrealizowany obiekt architektoniczny w Polsce w roku 2010 oraz Nagrody SARP za najlepszy obiekt architektoniczny wzniesiony ze środków publicznych w roku 2010.

Obiekty mogą być zgłaszane przez pracownie architektoniczne, inwestorów i organa administracji publicznej, za zgodą autorów.

DO KAŻDEGO ZGŁOSZENIA MUSZĄ BYĆ DOŁĄCZONE:

- Nazwa i adres zgłaszającego
- Imię i nazwisko autora/zespołu autorskiego/oraz nazwa i adres pracowni
- Nazwa i adres inwestora
- Nazwa i adres wykonawcy
- Opis źródeł finansowania

- Opisowa charakterystyka obiektu (zespołu obiektów) nie przekraczająca 2-ch stron maszynopisu w formacie A4.
- Zdjęcia i ewentualnie rysunki umieszczone na maksimum 4 arkuszach formatu A4.
- Materiał w wersji elektronicznej – na płycie
- 8–12 zdjęć wyłącznie w formatach TIFF, rozdzielczość min. 300 dpi (5000 x 3500 pixeli)
- rysunki **wyłącznie** w formatach EPS, DWG, ew. wektorowe zakotwiczone w PDF-ie, sytuacja, po jednym rzucie, przekroju obiektu zgłoszonego do Nagrody Roku 2010. [więcej: Zgłoszenia należy przesyłać na adres: Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa, e-mail: informator@sarp.org, pl tel. 22 827 62 60, p. Bożena Drygas](#)

8

ARCHITEKTONICZNA MAJÓWKA – BAL ARCHITEKTA**TERMIN:** 21.05.2011**MIEJSCE:** KRAKÓW

Krakowski Oddział SARP zaprasza na kolejną Majówkę Architektoniczną. Zeszłoroczna impreza przyciągnęła wielu przyjaciół Krakowskiego Oddziału SARP. Mamy nadzieję, że w tym roku impreza również będzie udana i pełna niezapomnianych wrażeń. W programie, wśród wielu atrakcji, przewidziano między innymi koncert grupy „Gamwis”, a także pokaz multimedialny projektów architektonicznych z całego świata.

Kolejne, bardziej szczegółowe, informacje dostępne w biurze Krakowskiego Oddziału SARP. Serdecznie zapraszamy. [więcej: www.sarp.krakow.pl oraz na facebook'u.](#)



9

KONKURS SANITEC KOŁO NA PROJEKT TOALETY PUBLICZNEJ**TERMIN:** DO 16.06.2011

Tegoroczna, XIII edycja konkursu, odbywa się pod patronatem Prezydenta Miasta Łodzi. Jej tematem jest koncepcja miejskiej toalety dla ulicy Piotrkowskiej. Partnerzy – Urząd Miasta Łodzi, Fundacja Ulicy Piotrkowskiej oraz Sanitec koło deklarują pilną realizację zwycięskiej pracy.

Organizatorzy oczekują na projekty koncepcyjne obiektu, który może stać się powtarzalnym elementem wyposażenia ulicy i wpisać się w jej układ urbanistyczno-architektoniczny. Uczestnicy konkursu powinni umiejętnie zestawić eklektyczny i secesyjny charakter ulicy ze współczesnymi wymogami określonymi w regulaminie.

Koncepcja, która zdobędzie Grand Prix ma szanse realizacji. Jeżeli zapadnie decyzja o budowie toalety, to pierwszy obiekt powstanie po wschodniej stronie Pasażu Rubinsteina, przy ul. Piotrkowskiej. Przedstawiciele Miasta wskazali również 9 innych lokalizacji wzdłuż ul. Piotrkowskiej, gdzie mają szansę powstać nowoczesne toalety. Jest to jedna z pierwszych, na taką skalę, prób systemowego rozwiązania sanitariatów w historycznej przestrzeni zurbanizowanej w Polsce.

Obiekt ma być odpowiednio wyposażony i dostosowany również do potrzeb osób niepełnosprawnych. Z zewnątrz będzie spełniał funkcję nośnika informacji miejskiej, turystycznej lub kulturalnej.

PRACE KONKURSOWE NADESŁANE NA PLANSZACH ZOSTANĄ OCENIONE**PRZEZ JURY W SKŁADZIE:**

- prof. Ewa Kuryłowicz – Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, APA Kuryłowicz & Associates
- Agnieszka Nowak – Wiceprezydent Miasta Łodzi
- dr arch. Włodzimierz Adamiak – Instytut Architektury Politechniki Łódzkiej
- prof. PŁ Marek Janiak – Fundacja Ulicy Piotrkowskiej
- projektant Janusz Kaniewski – Kaniewski Haute Design
- arch. Wojciech Szygendowski – Łódzki Wojewódzki Konserwator Zabytków
- Przemysław Powałacz – Prezes Zarządu Sanitec koło

Konkurs ma charakter otwarty, jednak głównie kierowany jest do architektów, projektantów i studentów kierunków architektonicznych. Laureaci konkursu zdobędą nagrody o łącznej wartości 45 000 zł.

Termin nadsyłania projektów na planszach upływa 17.05.2011 r., a wyniki będą znane 16.06.2011 r.

Równoległe, w dniach 1–10 czerwca 2011, odbędzie się głosowanie internautów. Jego wyniki nie będą miały jednak wpływu na finalną decyzję jury.

[więcej: www.konkurskolo.pl](#)

10

„DESIGN 4CITY LIFE”**TERMIN:** 24.05.2011 – 25.05.2011**MIEJSCE:** WILANÓW

W Warszawskim Wilanowie odbędzie się druga edycja Festiwalu Designu Miejskiego „Design 4City Life”, organizowana przez Stowarzyszenie Wspierania Miast i Regionów Proregiona i Burmistrza dzielnicy Wilanów. Patronem Honorowym imprezy jest SARP.

Formuła imprezy przewiduje dwudniową wystawę mebli miejskich najlepszych europejskich producentów, umieszczoną w przygotowanej do tego celu przestrzeni pól Wilanowskich, oraz seminarium z udziałem ekspertów światowej sławy w dziedzinie designu mebli miejskich i projektowania przestrzeni publicznych.

Festiwal Designu zwieńczy uroczysta gala konkursowa w Pałacu w Wilanowie, podczas której zostaną ogłoszone wyniki telewizyjnego konkursu „Designowe Miasto 2011” na najlepszy projekt w przestrzeni publicznej. [więcej: www.proregiona.pl](#)

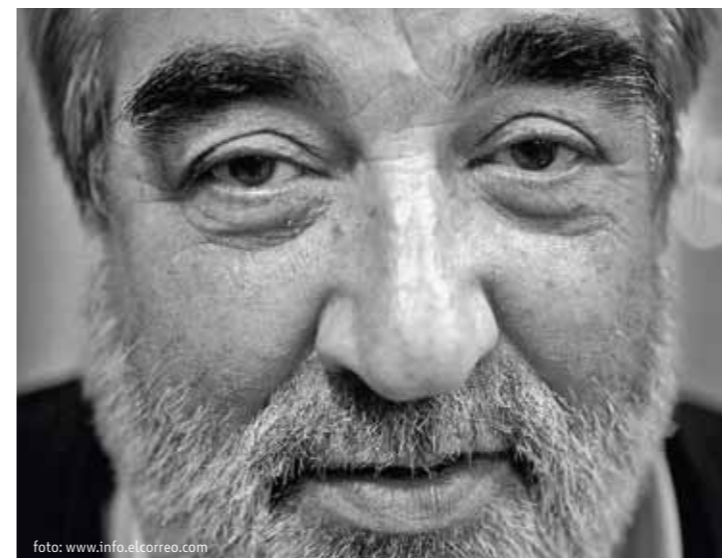
WYDA
RZENIA /

foto: www.info.elcorreo.com



foto: Konrad Kucza-Kuczyński/pawilon portugalski expo Lizbona 1998

1/EDUARDO SOUTO DE MOURA – LAUREATEM PRITZKERA 2011

Tegoroczny architektoniczny Nobla – Nagrodę Pritzkera – otrzymał Portugalczyk Eduardo Souto de Moura. „Jego prace są przejrzyste, inteligentne i eleganckie, idealnie wpisane w miejsce. Nie jest to architektura oczywista czy frywolna. Jest jak poezja – by zrozumieć piękno i sens jego projektów nie wystarczy szybki rzut oka, konieczny jest czas i skupienie.” – Tak brzmi werdykt tej najbardziej prestiżowej nagrody, jaką może zostać uhonorowany architekt.

58-letni portugalski architekt Eduardo Souto de Moura nie jest tak znany, jak wcześniejsi laureaci Nagrody Pritzkera, m.in. Zaha Hadid, Norman Foster i Frank Gehry. Ale jego prace bronią się same.

Moura w swojej pracy koncentruje się na łączeniu cech miejsca i tradycji materiałów z nowoczesnością inspirowaną modernistyczną twórczością swojego idola – sławnego architekta i designera Miesa van der Rohe. Portugalczyk był aż 7-krotnie nominowany do nagrody fundacji van der Rohe. Najważniejsza jest dla niego harmonijna interakcja między miejscem, budynkiem i jego odbiorcami. – „Architektura powinna być prosta. Musi być jak wyspa, gdzie zwierzęta mogą spokojnie spać” – mówi o swoim stylu, powołując się na swojego nauczyciela.

Eduardo Souto de Moura własną pracownię otworzył dopiero w 1980 roku. Pierwsze 7 lat jego pracy zawodowej to współpraca z Alvaro Siza, który również jest zdobywcą nagrody Pritzkera (w 1992 roku). Stworzył ok. 60 projektów w Portugalii, Hiszpanii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii i we Włoszech. To

jednorodzinne domy, kina, centra handlowe, hotele, biura, szkoły, obiekty sportowe, muzea, a nawet metro.

Do jego najważniejszych projektów należą: dom jednorodzinny w Quinta do Lago, stadion piłkarski w Brad, pawilon portugalski na EXPO 1998 w Lizbonie i w Hannoverze 2000 – oba zaprojektowane z Alvaro Siza, *Pawilon Serpentine Gallery, Kensington Gardens* w Londynie.

Nagrodę Pritzkera – czek na 100 tys. dolarów oraz odłany z brązu medal z wygrawerowanymi trzema zasadami architektury według Witruwiusza: trwałość, użyteczność, piękno – odbierze 2 czerwca podczas ceremonii, która odbędzie się w Waszyngtonie.

Przy tej okazji wspomnieć należy, że katowicki Oddział SARP organizujący od lat znakomite wykłady z cyklu *Mistrzowie Architektury*, gościł w maju 2006 roku Souto de Moura. Architekt wygłosił wówczas wykład prezentujący swój dorobek.

Podczas swojej wizyty w Polsce udzielił także wywiadu dla „Gazety Wyborczej”. Na pytanie Tomasza Malkowskiego, jakie wrażenie zrobił na nim Śląsk, a zwłaszcza Katowice, powiedział, że nie spodziewał się, że zobaczy tu tyle dobrej architektury. Szczególną uwagę zwrócił na architekturę modernistyczną z okresu międzywojennego, której brak w jego rodzinnej Portugalii. Podkreślił wysoką klasę budynków z tamtego okresu i stan w jakim się zachowały. Zapytany o katowicki dworzec kolejowy, powiedział: „Widziałem, w jakim jest stanie. Nawet osoby, które mnie oprowadzały, były zawstyżone. Ale to nie wina architektury, tylko osób, które nią zarządzają. Dworzec to świetny budynek. Może wystarczyłoby, żeby zmienili właściciela.” [Oprac. ab](#)



2/XX MISTRZOSTWA POLSKI ARCHITEKTÓW W NARCIARSTWIE ALPEJSKIM

W dniach 11–13 marca 2011 roku, stok Kotelnica w Białce Tatrzańskiej przeistoczył się w arenę zmagani dziewięćdziesięciu architektów z całej Polski, którzy przybyli ostro negocjując o zwycięstwo w ramach XX Mistrzostw Architektów w Narciarstwie Alpejskim.

Architekci rywalizowali między sobą na zamkniętym stoku w górnej stacji Kotelnicy w dyscyplinach slalom gigant i snowboard gigant – w kategoriach mężczyźni open, mężczyźni 45+ oraz kobiety open. Weekend dopełniał bogaty program towarzyszący, z obszernymi treningami i z przyjętą z entuzjazmem akademią narciarską prowadzoną w niezwykle profesjonalny sposób przez braci Malczewskich, byłych reprezentantów Polski w narciarstwie alpejskim. W piątkowy wieczór, utrzymany w iście góralskim stylu, nastąpiło uroczyste losowanie numerów startowych.

Wielkim sprzymierzeńcem była pogoda – w górach panowało harmonijne połączenie zimy i wiosny, a sobotni poranek zainaugurowało jakże pożądane słońce, w promieniach którego zawodnicy idealnie wpasowywali się pomiędzy slalomowe tyczki. Przebiegające we wspaniałej atmosferze zawody, zostały bardzo sprawnie przeprowadzone przez specjalistów z Tatrzańskiego Związku Narciarskiego.

Narciarskie trudy zostały nagrodzone wieczorem, kiedy to odbyło się spotkanie z najlepszą polską snowboardzistką Jagną Marczałajtis, po którym nadszedł czas na wieczorny koktajl, który był okazją do wręczenia pucharów, nagród i medali dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach. Miłym akcentem tego wieczoru było wzniesienie oficjalnego szampańskiego toastu z okazji 25-lecia powstania KLAN-u – Klubu Architektów Narciarzy i Tenistów przy Zarządzie Głównym SARP.

Niedziela, po emocjach poprzedniego dnia, przyjemnie upłynęła pod znakiem kolejnych sesji treningowych, zajęć w ramach akademii i testów sprzętu narciarskiego, po których uczestnicy rozpoczęli powroty do domu, poprzedzone licznymi deklaracjami o chęci przyjazdu za rok.

Impreza nie odbyłaby się bez silnego zaangażowania sponsorów – szeroko rozpoznawalnych marek takich jak Guardian, Reynaers, Kingspan, Efaflex, g-u, Hauraton, ABM Solid i Consolis.

Patronat honorowy sprawowały Klub Architektów Narciarzy i Tenistów KLAN przy Zarządzie Głównym SARP, Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich i Małopolska Okręgowa Izba Architektów RP.

Patronat medialny objęły gazety i wydawnictwa: „Architektura Murator”, „Zawód: Architekt”, „Builder”, „SportPlus”, „ARCH”, „Inwestor”.

To jubileuszowe wydarzenie było nie tylko pasjonującą imprezą sportową, ale i doskonałą okazją do spotkania i wymiany doświadczeń na różnych szczeblach architektury.

WYNIKI:

- Slalom gigant mężczyźni open: I miejsce Łukasz Zagała (Medusagroup), II miejsce Wojciech Gajewski (Kuryłowicz&Associates), III miejsce Marcin Chruśliński (JSK Architekt)
- Slalom gigant mężczyźni 45+: I miejsce Marek Rytych (Marek Rytych Architekt), II miejsce Janusz Łukasik (Janusz Łukasik Pracownia), III miejsce Tomasz Gluziński (Pracownia Projektowa „TOM” Architekt Tomasz Gluziński)
- Slalom gigant kobiety: I miejsce Agnieszka Bernas (PPA Płaskowicki+Partnerzy Architekt), II miejsce Małgorzata Szczerbińska-Madler (MM Projekt), III miejsce Jolanta Prusowska (A4 Projekt)
- Snowboard gigant: I miejsce Miłozł Wróbel (Dziwowski Łukaszewicz Architekt), II miejsce Łukasz Rayss (Rayss Szymański Architekt), III miejsce Adam Żarczyński (FDA)
- Puchar firm: I miejsce Marcin Kokoszka (Hauraton), II Łukasz Handzlik (Hauraton), III Marcin Siara (Kingspan)



3/ARCHITEKTURA ŚWIATŁA. ŚWIATŁO W ARCHITEKTURZE.

Konferencja dotycząca światła, odbyła się 23 marca w sali audytorijnej ING Banku Śląskiego, a katowicki oddział SARP-u patronował temu wydarzeniu. Wykład w obrazowy sposób przedstawiał 8 reguł światła w architekturze, autorstwa Mario Nanni. Stanowią one podstawę filozofii Viabizzuno. Firma została założona w 1994, jako efekt badań światła naturalnego, które doprowadziły do zrozumienia istoty

stosowania i projektowania sztucznego oświetlenia. Wnikliwa analiza natury światła, prawa odbicia, załamania oraz rozchodzenia się w charakterystycznych ośrodkach prowadzi do projektowania oświetlenia nie jako dodatku do projektu, lecz jako jego integralnej części.

Podczas spotkania przedstawiono znaczenie reguł opracowanych przez firmę Viabizzuno w oparciu o zrealizowane projekty. Przykłady światła widocznego w malarstwie znalazły bezpośrednie odniesienie w dzisiejszych realizacjach architektonicznych, w których w dużej mierze to właśnie światło budowało nastrój, zarówno wewnątrz jak i zewnątrz.

Jednym z ciekawszych, prezentowanych podczas seminarium, projektów była interaktywna projekcja świetlna autorstwa Mario Nanni, zrealizowana w Mediolanie na fasadzie Teatru La Scala. Plac przed teatrem stał się sceną, a widz – przechodzień świadomie lub nie stawał się aktorem. Wykorzystanie zjawiska cienia, jako nieodłącznego elementu towarzyszącemu światłu, zaowocowała wciągnięciem ludzi do tworzenia projekcji na elewacji, wyrwaniu ich z bierności wobec otoczenia. Światło stało się rodzajem iluzji, próbą wykreowania środowiska angażującego widza do działania. Cień natomiast obrazował zmienność oraz przemijalność.

Prezentowano także projekt, w którym światło pełniło rolę komunikatu, niezbędnego osobom niepełnosprawnym do prawidłowego poruszania się po obiekcie. Nie brakowało przykładów, w których światło z wykorzystaniem elementów firmy Viabizzuno stanowiło dominujący i nierozdzielny element koncepcji architektonicznej. Uzupełniało niedobór światła naturalnego, tworząc zupełnie nową scenę.

Podsumowując, zjawisko światła nie zostało w cieniu prezentacji, przedstawione przykłady udowodniły jak projekty świetlne kreują otoczenie i są odpowiedzią na aktualne potrzeby użytkowników. Poetyckie obrazy chwilowo lub na stałe zmieniały odbiór istniejącej przestrzeni. Wydaje się, że także na stałe zmieniły podejście użytkowników do korzystania z światła i zjawisk z nim związanych. *Ewa Odyjas*

4/WYSTAWA – ARCHITEKT OBOK ARCHITEKTURY – BOGDAN ŁASOCHA

Wystawa autorska arch. Bogdana Łasochy jest pierwszym wydarzeniem kolejnego cyklu wystaw organizowanego w Galerii SARP w Krakowie przez Krystynę Łyczakowską. Tym razem prezentowana będzie twórczość „czynnych” architektów uprawiana i realizowana „obok” architektury.

Bogdan Łasocha grafik, satyryk, absolwent Wydziału Architektury PK, laureat Złotej Księgi Wychowanków Politechniki Krakowskiej, do niedawna architekt miejski w Zamościu tak mówi o sobie:

„Wychowałem się w rodzinie żołnierza AK, na wsi zamojskiej. Po latach sielskich anielskich, do których zawsze będę tęsknił, porzuciłem renesansowe pszenno-buraczane zagony i w poszukiwaniu edukacji udałem się do królewskiego Krakowa, który mnie ukształtował jako dorosłego człowieka. Jestem, więc „krakowianinem” z typem wrażliwości, sposobem odczuwania i reagowania, który sprawdził się gdziekolwiek potem byłem. Najwięcej mi dały osobiste kontakty z moimi krakowskimi mistrzami: Zinem, Korskim, Cęckiewiczem, Ciesielskim, ale także Tischnerem i Wojtyłą, a następnie już w Paryżu ze Stephanem Du Chateau i w Nowym Jorku – Janem Moor-Jankowskim. Jestem architektem z kilkuletnią praktyką za granicą, o aktywnym

stosunku do teraźniejszości, niepokornych skojarzeniach, krytycznie komentującym rzeczywistość i swoje w niej miejsce, próbującym swych sił w karykaturze i rysunku satyrycznym. Architektury nigdy nie porzuciłem, ale ciągle szukam nowych dróg i ścieżek, aby się z Wami spotkać i pogadać o tym co „serdecznie boli”...

Wernisaż prac artysty, pełen wspomnień i anegdotek uświetnił mini-koncert Pawła Orkisz, znanego krakowskiego barda, uznawanego za jednego z najlepszych w Polsce wykonawców utworów Okudźawy i Wysockiego, autora przepięknych ballad kołędowych i mądrych pieśni patriotycznych. *Krystyna Łyczakowska*

5/DZIEŃ PATRONA ARCHITEKTÓW

Tegoroczne obchody Dnia Patrona Architektów – św. Józefa, przypadające w sobotę 19 marca, zostały z racji zwyczajowego już akcentowania tego dnia uczestnictwem w liturgii mszy świętej, przeniesione na niedzielę 20 marca. Jak co roku zapraszał nas do takiej formy obchodów w kościele pw. św. Brata Alberta i św. Andrzeja Apostoła na Placu Teatralnym, warszawski Duszpasterz Środowisk Twórczych, rektor ksiądz dr prałat Wiesław Aleksander Niewęglowski.

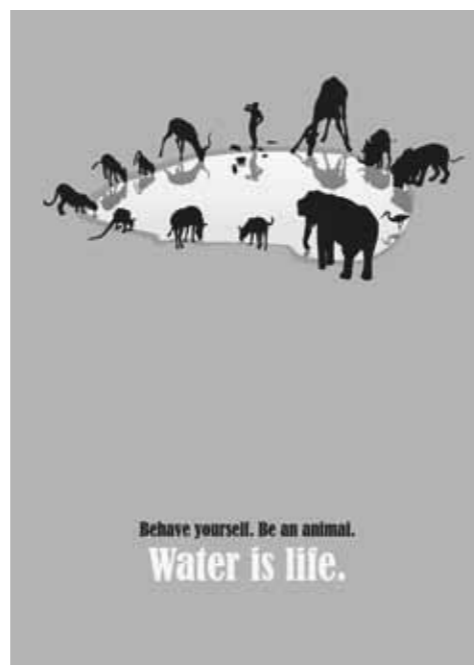
Może warto na początku, szczególnie dla architektów spoza Warszawy przypomnieć, iż to miejsce ma swoją piękną i chwalebą historię, jak wiele świątyń stolicy. W XVII wieku stał tu kościół jezuitów pw. Świętego Krzyża, potem wybudowano nową świątynię pw. Św. Andrzeja Apostoła, która została siedzibą panien Kanoniczek, w Powstaniu kościół był reductą, a w budynku Kanoniczek zorganizowano szpital. Po wojnie, w częściowo zniszczonym kościele, odprawiano nabożeństwa do 1953 roku, kiedy to władze zdecydowały o jego wyburzeniu. Pamiętamy dalsze losy tej przestrzeni, znaczone realizacjami budynków osiedla mieszkaniowego, później konkursem w latach sześćdziesiątych na nowe oblicze Placu i wreszcie odtworzeniem dawnej fasady Placu, razem ze spłyconym kościołem Kanoniczek, wg projektu Bartłomieja Bietylszewa. 13 czerwca 1999 roku kościół poświęcił Jan Paweł II, a 25 września konsekrował Prymas Polski Józef Glemp. W nowej historii kościoła bolesnym wydarzeniem, był kilka lat temu pożar, po którym nie ma już na szczęście śladów. Akcentem głównym w kompozycji prezbiterium jest obraz „Chrystus kłęczący w Ogrójcu” autorstwa wybitnego malarza włoskiego renesansu Sebastiana del Piombo. Uświęcają tę kompozycję cenne relikwiarze św. Brata Alberta i św. Andrzeja Apostoła, dzieło Gustawa Zemły.

Prowadzący celebry ks. Niewęglowski przypomniał celnie w słowach skierowanych do architektów, powiązanie postaci św. Józefa naszego patrona z powstałym w czasach wojny tekstem Lecha Niemojewskiego z książki „Uczniowie cieśli”. Szkoda, iż te słowa skierowane były tylko do nielicznych „delegatów” środowiska. Widać było m.in. Wojciecha Zabłockiego, Jacka Chyrosza, Romana Trębacz; architektów spoza Warszawy reprezentował samotnie nasz wierny białostocki przyjaciel Andrzej Chwalibóg. W homilii cierpliwy – bez względu na naszą skromną obecność – duszpasterz, nawoływał architektów do szanowania w naszych dziełach – tożsamości miejsca, tradycji stolicy, szukania piękna jako stałej wartości. Jako przykład według Niego gubienia ducha miejsca dawał budynek autorstwa Normana Foster'a.

Stałym elementem liturgii była modlitwa za zmarłych w ubiegłym roku architektów z całej Polski, których listę odczytała Bożenna Chwalibóg.

W imieniu całego środowiska, słowami i kwiatami dziękowali za sprawowaną w naszej intencji Eucharystię sekretarz generalny SARP Anna Boryska i przewodniczący Polskiej Rady Architektury (której członkiem jest również ks. Niewęglowski) – Krzysztof Chwalibóg.

Zwyczajowym już elementem całej uroczystości był po mszy akcent profesjonalny. Tym razem Konrad Kucza-Kuczyński podzielił się ilustrowaną multimedialnie refleksją o najnowszych realizacjach kościołów Europy, szczególnie Francji, Austrii, Niemiec i Włoch. Myślą przewodnią wypowiedzi było twórcze poszukiwanie i to właśnie w krajach, którym przypisuje się dzisiaj kryzys wiary, nowatorskiej odpowiedzi na współczesną przestrzeń liturgiczną, której spełnienia oczekuje od 1964 roku duch Soboru Watykańskiego II, a której z takim trudem stale szukamy. Na zakończenie prelekcji pokazana została, skromna, prywatnie ufundowana kaplica w Tarnowie nad Wisłą k/Warszawy, autorstwa grupy „Beton” czyli młodych architektów warszawskich: Marty i Lecha Rowińskich, która znalazła się jako pierwsza w najnowszej światowej literaturze poświęconej architekturze sakralnej. Optymizmem napawa fakt, że ks. rektor poinformował o objęciu opieką duszpasterską tak trudnej w odbiorze dla polskiego wiernego minimalistycznej świątyni. [kk-k](#)



7/STUDENT ARCHITEKTURY POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ ZWYCIĘZCĄ MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU NA PLAKAT

Konkurs zorganizowało niemieckie stowarzyszenie Zentralverband Sanitär Heizung Klima we współpracy z Uniwersytetem Sztuk Pięknych w Berlinie. Plakat miał pokazywać dlaczego i jak należy używać wody rozważnie. O odpowiedź poproszono studentów i absolwentów uczelni artystycznych i projektowych. W rezultacie wpłynęło 5000 prac z 83 krajów. Wyróżnione plakaty są prezentowane na wystawie, która przed dwoma tygodniami rozpoczęła swoją podróż po świecie. Do Polski wystawa ma trafić na jesieni.

Paweł Dadok, student V roku Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, pracuje właśnie nad projektem dyplomowym. Udział w konkursie był dla niego odskocznią od podstawowej pracy projektowej; poruszył go też „ważny społecznie temat” a dodatkowym bodźcem było wybitne jury i wysoka nagroda. O swoim podejściu do konkursu powiedział:

Zanim pojawił się pomysł starałem się określić główną ideę konkursu – co właściwie ten konkretny plakat powinien przekazać ludziom. Następnie poszukiwałem symbolu, który pomógłby w prosty sposób ten przekaz oddać. Właśnie symbol wydał mi się niezbędny z uwagi na fakt, że całe przedsięwzięcie miało kończyć się wystawą prezentowaną na całym świecie. W założeniu przekaz płynący z plakatu miał być zrozumiały dla ludzi różnych kultur. Za inspirację posłużyło mi wspomnienie z dzieciństwa – obraz zwierząt zgromadzonych wokół wodopoju przewijający się w filmach przyrodniczych, które będąc dzieckiem często oglądałem. Pozostało tylko przetłumaczyć to na język plakatu, co zrobiłem z resztą dosłownie. Myślę, że w tym tkwi siła tego obrazu. W prostocie formy i przekazu. Plakat mówi dokładnie to, co ja chciałem powiedzieć i co chciało powiedzieć jury. Zwycięstwo w konkursie jest wynikiem tej zgodności. [oprac. ab, więcej: http://www.posterart-waterislife.com/index.php?id=27](http://www.posterart-waterislife.com/index.php?id=27)



6/MISTRZOWIE ARCHITEKTURY POLSKIEJ

Już po raz piąty odbył się wykład z cyklu Mistrzowie Architektury Polskiej (MAP), zorganizowany dzięki współpracy Politechniki Świętokrzyskiej i Oddziału kieleckiego SARP. Tym razem gościliśmy architektów ze śląskiej pracowni Medusa Group – Łukasza Zagałę oraz Przemysła Łukasika. W półtoragodzinnym wykładzie goście zaprezentowali wybrane projekty, m.in. adaptację spichlerza na lofty mieszkalne i biurowiec Roedel & Partner w Gliwicach oraz projekty, za które otrzymali nagrody i wyróżnienia w konkursie Architektura Roku Województwa Śląskiego 2010r.: zespół budynków wielorodzinnych w Katowicach, budynek usługowy-biurowy w Gliwicach, Klub Jazzowy Tratat Cafe w Chorzowie, koncepcyjne wnętrza lokali banku ING oraz między innymi projekt wnętrz znajdującej się Bytomiu pracowni – siedziby firmy Medusa Group. Kuratorem cyklu i pomysłodawcą eventu jest arch. Wojciech Gwizdak. [Wojciech Gwizdak](#)



Zarząd główny spółki ThyssenKrupp AG, Essen

Nie taki ogień straszny!

Wyjątkowa architektura wymaga najlepszej ochrony przed ogniem. Gwarantują ją przeciwpożarowe i dymoszczelne drzwi firmy Hörmann:

- ze stali i aluminium
- w wersji EI 30 i EI 60
- w jednolitej systemowej stylistyce.



Drzwi przeciwpożarowe ze stali



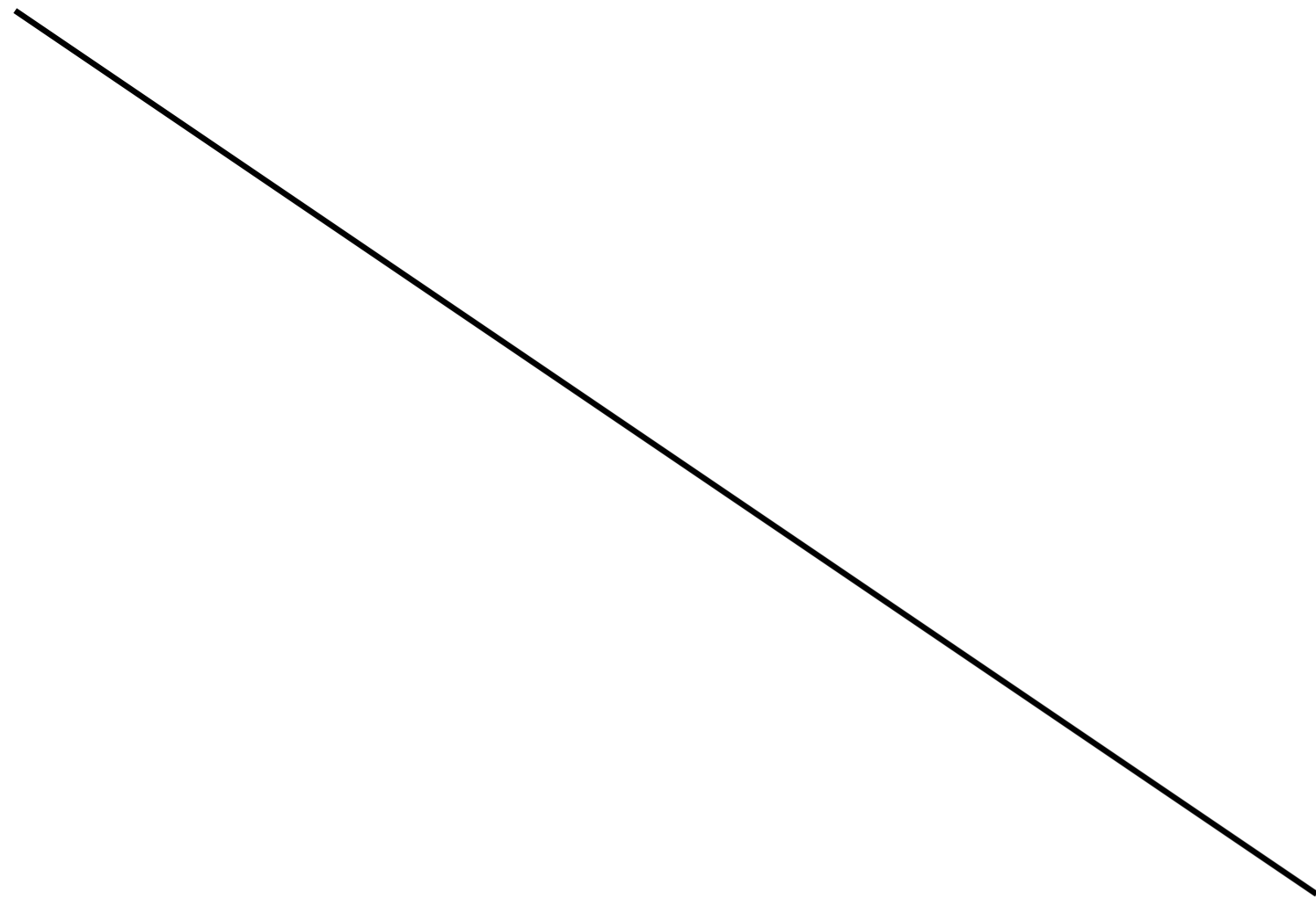
Partner piłkarskiej reprezentacji Polski



Infolinia: 801 500 100* • www.hormann.pl

*Opłata za każdą minutę połączenia jak za jeden impuls połączenia lokalnego wg stawek operatora.

NAGRODA
ROKU
SARP 2009



INFO

▲ NAZWA KONKURSU	NAGRODA ROKU SARP 2009
▲ ORGANIZATOR	ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA ARCHITEKTÓW POLSKICH
▲ CEL KONKURSU	WYBÓR NAJLEPSZEGO WYBUDOWANEGO I PRZEKAZANEGO DO UŻYTKU W MINIONYM ROKU KALENDARZOWYM OBIEKTU LUB ZESPOŁU OBIEKTÓW O ZNACZĄCYCH WARTOŚCIACH ARCHITEKTONICZNYCH.
▲ JURY	ARCH. KRZYSZTOF BOJANOWSKI – PRZEWODNICZĄCY JURY WICEPREZES SARP ARCH. ANDRZEJ BULANDA SARP WARSZAWA ARCH. JACEK EWY SARP KRAKÓW (ZASTĄPIŁ ARCH. MARCINA DZIEWOŃSKIEGO SARP WROCŁAW, KTÓRY ZE WZGLĘDU NA CHOROBE ZMUSZONY BYŁO REZYGNACJI Z PRAC W JURY) ARCH. MONIKA MAJEWSKA MINISTERSTWO INFRASTRUKTURY ARCH. ANDRZEJ NOWAK SARP POZNAŃ
▲ NAGRODA ROKU	DOM HANDLOWY RENOMA / MAĆKÓW PRACOWNIA PROJEKTOWA SP. Z O.O. (MPP) / WROCŁAW / JULIUSZ ERDMAN, MARTA FIRGANEK, ZBIGNIEW MAĆKÓW – GŁÓWNY PROJEKTANT, PAWEŁ KIRSCHKE, MAREK KOTOWSKI, PIOTR KRYNICKI, PIOTR WILK – ARCHITEKT PROWADZĄCY, PIOTR ZYBURA

OPINIA JURY

Nagrodę przyznano za znakomitą kontynuację wartości kulturowych, jakie w pejzażu miasta stanowi obiekt autorstwa Mendelsohna; za szczególną umiejętność poprowadzenia współczesnego i równorzędnego dialogu z uznanym dziełem modernizmu przy użyciu prostych, ale geometrycznie kunsztownie stosowanych środków wyrazu, dbałość o detal architektoniczny.

OPIS AUTORSKI

Na początku był paraliżujący strach. Choć zadanie z pozoru banalne – znalezienie opakowania. A dokładnie formy dla współczesnej maszyny handlowej, składającej się z wielu niekochanych komponentów (wielopoziomowy parking) i technologicznych obowiązków (czerpnie, wyrzutnie, ażury). Maszyny perfekcyjnie zaprogramowanej na potrzeby współczesnego handlu przez specjalistów z Londynu (Benoy) i wprowadzającej swoją masę, sporą dysharmonię w skali tego fragmentu miasta. W kontrze monumentalny i kultowy, zniszczony ale nadal bezkompromisowo piękny gmach Dernburga, przed którym należałoby przykłęknąć. Sprawy nie ułatwiały niezwykle skomplikowane zapisy Planu Miejsowego.

Później wielomiesięczne miotanie się od ściany do ściany, w poszukiwaniu formuły zakatwiającej wszystkie problemy. Klucz tym razem był intuicyjnie blisko – w pierwszych szkicach i rozmowach, choć aby go zauważyć zatoczyliśmy kilkunastomiesięczne koło dyskusji i wielu alternatywnych wersji.

Głównym zamiarem stała się stylistyczna i formalna kontynuacja istniejącej architektury przy użyciu współczesnego języka znaków i z wykorzystaniem do zbalansowania skali obiektu dynamiki, tak charakterystycznej dla epoki. Spójność starej i nowej części uzyskano dzięki proporcjom, zabiegom redukującym masę, horyzontalnym podziałom elewacji, charakterowi zastosowanych materiałów oraz kolorystyce. Dynamika jednoznacznie horyzontalnej elewacji nowej części została spotęgowana przez wachlarzowe odchylenie poziomych gzymsów, które tworzą bardzo mocno zaznaczony pierwszy plan fasady. Jego tło stanowią szklane witryny i ściana wykończona płytami włóknocementowymi (FIBRE-C) w kolorze ciemnobrunatnym, korespondującym z ceramiczną okładziną zabytkowego gmachu. Nowa bryła łączy się z zabytkowym gmachem za pośrednictwem atrium wejściowego, które pełni funkcję łącznika (buforu) między obu częściami.

W ramach inwestycji zagospodarowano także plac Czysty oraz przebudowano ulice: Podwale i Czystą, dzięki czemu tereny otaczające dom handlowy zostały ponownie włączone w publiczne życie miasta ●



1

DOM HANDLOWY RENOMA

WSPÓŁPRACA:

Jacek Brzezowski, Agnieszka Gilarska, Michał Hawrylak, Radosław Jodkowski, Katarzyna Korsak, Marcin Macuta, Adam Markuszewski, Marta Mnich, Piotr Sulisz, Marcin Witaszek, Bartek Zięba

KONCEPT HANDLOWY:

Benoy (GB) Rob Bishop, Pete Challoner

PROJEKT WNĘTRZ:

Benoy (GB) Michelle King, Paulin Long

WSPÓŁPRACA:

Marek Kotowski, Radosław Jodkowski, Katarzyna Szpilich (MPP)

PROJEKT WYKONAWCZY:

Maćków Pracownia Projektowa sp. z o.o. Karolina Bielak, Anna Jagoda-Major, Jurek Kopka – architekt prowadzący, Agata Kowalczyk, Marta Maślanka, Eliaż Matuła, Mariusz Maury, Alicja Mołyń, Michał Nykiel, Bartłomiej Witwicki, Zuzanna Wojtasiak, Bartek Zięba, Piotr Zybura

KONSTRUKCJE I INSTALACJE:

Ove Arup & Partners International Limited sp. z o.o.

KONSULTANT – RENOWACJA FASAD:

Krystyna Kirschke, Katarzyna Polak, Przemysław Skwarek (MPP)

KONSULTANT – NOWE FASADY:

Wiesław Kaleta (Arup Fe)

NADZÓR KONSERWATORSKI:

Krystyna Kirschke

REPLIKI RZEźB:

Paulina Pokorny-Zięba

WIZUALIZACJE:

Andrzej Piątkowski (MPP)

MAKIETA:

Konrad Horsztyński (MPP)

IDENTYFIKACJA WIZUALNA, LOGO:

Bartek Zieliński, Anna Zięba, Bartek Zięba, Piotr Zybura (MPP)

INWESTOR:

Centrum Development And Investments Polska sp. z o.o.

GENERALNY WYKONAWCA:

Warbud s.a.

POWIERZCHNIA ZABUDOWY:

10 726 m²

POWIERZCHNIA UŻYTKOWA:

77 769 m²

POWIERZCHNIA CAŁKOWITA:

99 531 m²

KUBATURA:

381 786 m³

PROJEKT:

2005–2008

REALIZACJA:

2006–2009

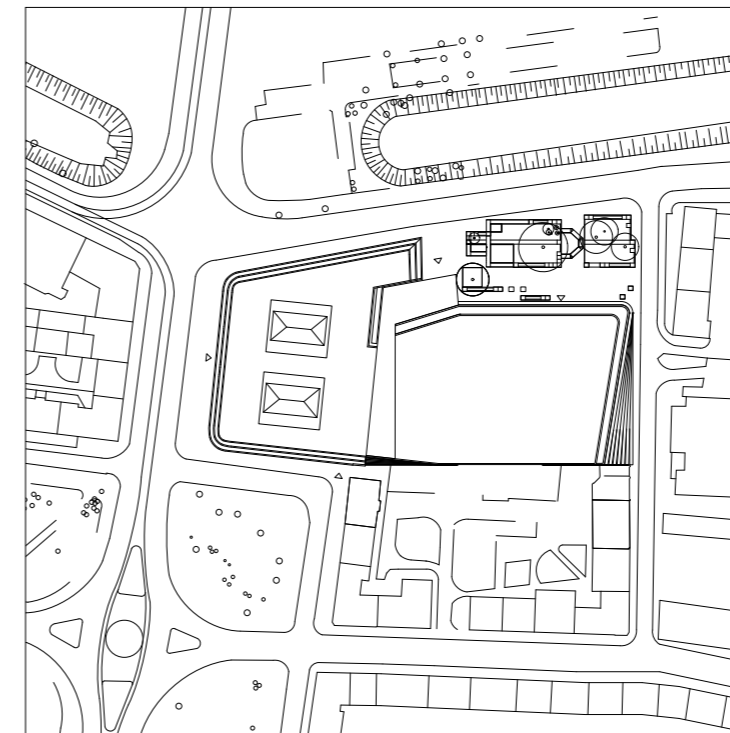
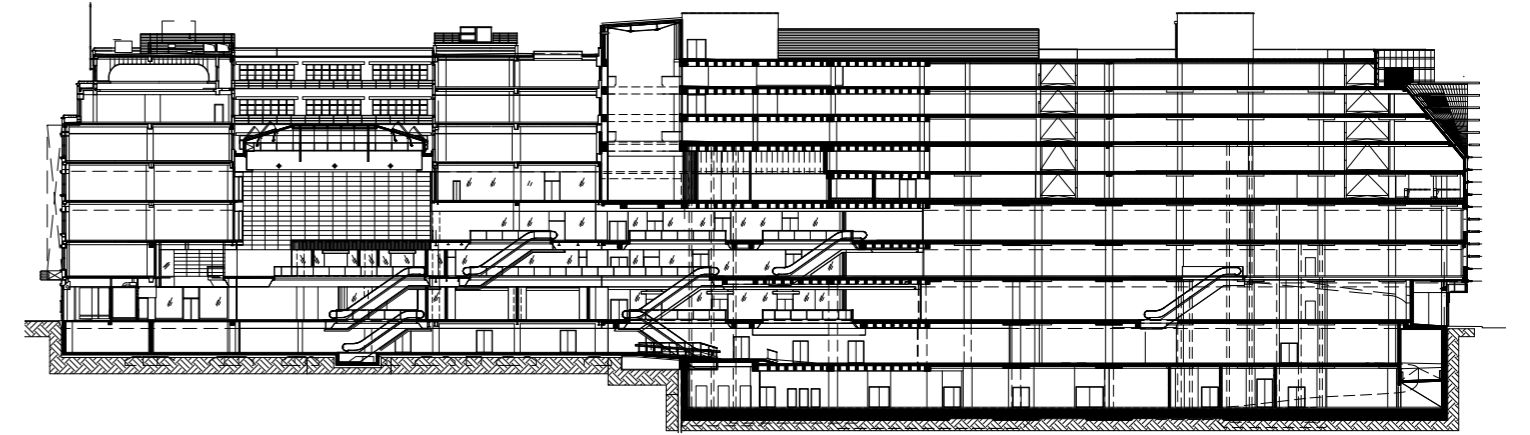
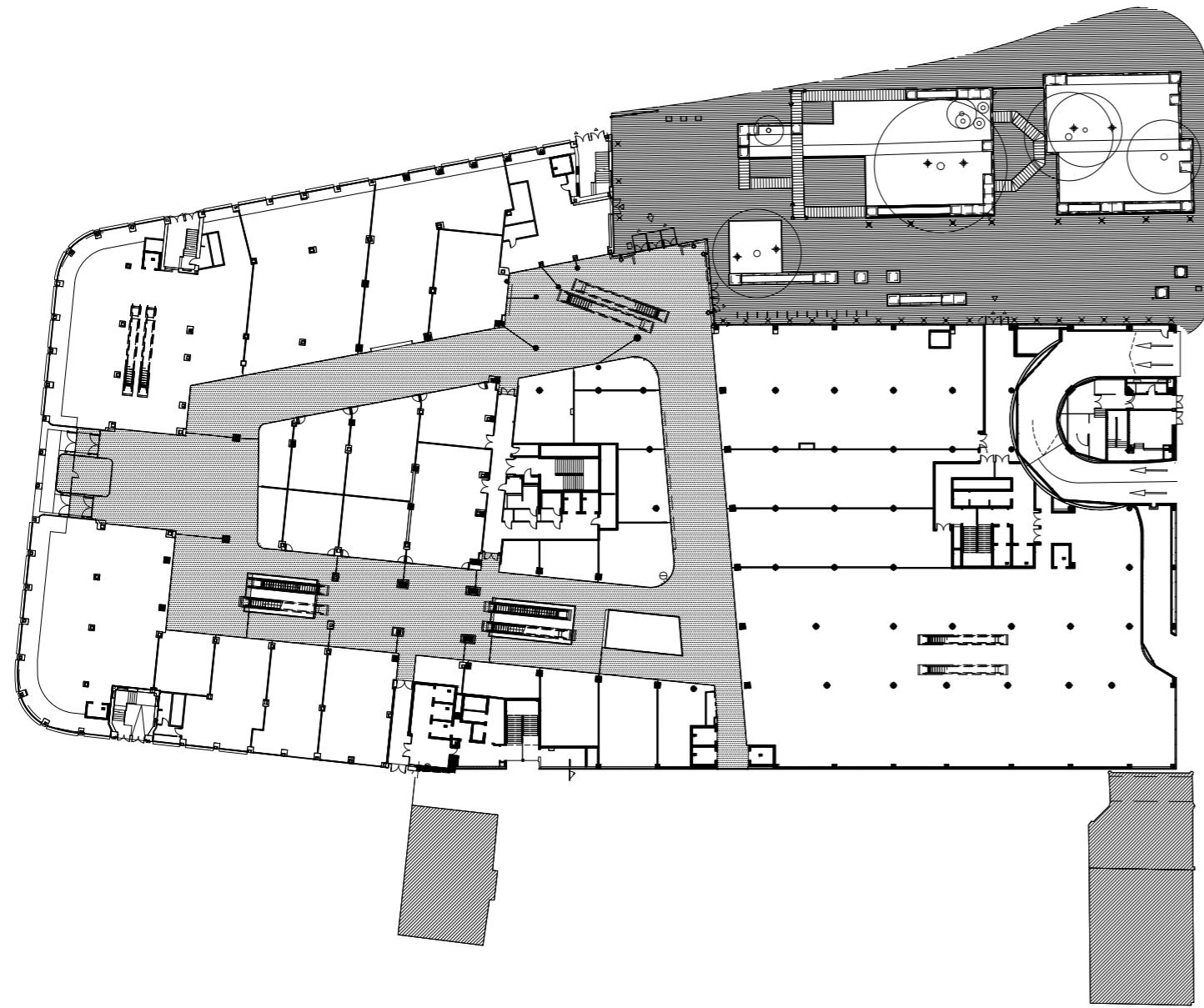




foto: archiwum Maćków Pracownia Projektowa



/NAJLEPSZY- OBIEKT- ARCHITEKTO- NICZNY- WZNIESIONY- ZE ŚRODKÓW- PUBLICZNYCH

INFO

▲ NAZWA KONKURSU	NAGRODA STOWARZYSZENIA ARCHITEKTÓW POLSKICH ZA NAJLEPSZY OBIEKT ARCHITEKTONICZNY WZNIESIONY ZE ŚRODKÓW PUBLICZNYCH POD HONOROWYM PATRONATEM P. CEZAREGO GRABARCZYKA MINISTRA INFRASTRUKTURY.
▲ ORGANIZATOR	ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA ARCHITEKTÓW POLSKICH
▲ CEL KONKURSU	WYBÓR NAJLEPSZEGO WYBUDOWANEGO I PRZEKAZANEGO DO UŻYTKU W MINIONYM ROKU KALENDARZOWYM OBIEKTU LUB ZESPOŁU OBIEKTÓW O ZNACZĄCYCH WARTOŚCIACH ARCHITEKTONICZNYCH WZNIESIONEGO ZE ŚRODKÓW PUBLICZNYCH.
▲ JURY	ARCH. KRZYSZTOF BOJANOWSKI – PRZEWODNICZĄCY JURY WICEPREZES SARP ARCH. ANDRZEJ BULANDA SARP WARSZAWA ARCH. JACEK EWYŃ SARP KRAKÓW (ZASTĄPIŁ ARCH. MARCINA DZIEWOŃSKIEGO SARP WROCŁAW, KTÓRY ZE WZGLĘDU NA CHOROBE ZMUSZONY BYŁO REZYGNACJI Z PRAC W JURY) ARCH. MONIKA MAJEWSKA MINISTERSTWO INFRASTRUKTURY ARCH. ANDRZEJ NOWAK SARP POZNAŃ
▲ NAGRODA	BIBLIOTEKA WYDZIAŁU FILOLOGII POLSKIEJ I KLASYCZNEJ UNIWERSYTETU ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU / CONSULTOR SP. Z O.O., APA JACEK BUŁAT, NEOSTUDIO ARCHITEKI / JACEK BUŁAT, BARTOSZ JAROSZ, JOANNA KAPTURCZAK, MICHAŁ KAPTURCZAK, PAWEŁ ŚWIERKOWSKI

OPINIA JURY

Nagrodę przyznano za znakomite wpisanie bryły w istniejący kontekst urbanistyczny; za szlachetne proporcje i dobry detal dodających budynkowi wydziału nowych wartości; za szczególnie staranne rozwiązania funkcjonalne programu bibliotecznego w trudnych uwarunkowaniach przestrzennych i technicznych.

OPIS AUTORSKI

Biblioteka Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu Adama Mickiewicza zlokalizowana jest w okolicy wielkich realizacji pruskich z początku dwudziestego wieku, w bezpośrednim sąsiedztwie Opery i Zamku Cesarskiego, tuż przy Placu Mickiewicza – sercu Poznania. Zaprojektowana jako rozbudowa Collegium Maius – dawnego budynku pruskiej Królewskiej Komisji Kolonizacyjnej (Hakaty), posiada skromną ekspozycję, zastąpioną z trzech stron przez Collegium Maius i dodatkowo przez Urząd Wojewódzki.

Projekt powstał w wyniku konkursu rozstrzygniętego we wrześniu 2005 roku. Główną ideą było pogodzenie sprzeczności wynikających z charakterystyki obiektu – szacunek do zastanego miejsca i jego historii oraz

determinacja, aby zrealizować obiekt współcześnie funkcjonalny, powściągliwy w formie, z wycuciem nawiązujący do otoczenia. Celem nadrzędnym były rozwiązania przyjazne dla studentów, ale także pogodzenie wymagań inwestora z zapisami warunków zabudowy – przy bardzo ograniczonej dopuszczalnej powierzchni zabudowy wymagano znacznej powierzchni użytkowej i rozbudowanego programu funkcjonalnego. Zaowocowało to układem wnętrza, który jest opracowany w sposób wykorzystujący do maksimum dostępną powierzchnię, dokładnie analizując wymagania przestrzenne użytkownika. Znaczne skomplikowanie projektu potęgowała dodatkowo sytuacja gruntowo-wodna, ponieważ budynek częściowo posadowiony był na dawnym pierścieniu obronnym Poznania – na murach obronnych i zasypanej fosie, a częściowo na podziemnym cieku, który został niejako przedzielony nową strukturą.

Bryła biblioteki w zamyśle autorów pokazywać ma połączenie historii ze współczesnością: przedzielona na pół, z masywnym dołem z piaskowca i lekką górą ze szkła. Część masywna nawiązuje do materiałów zastosowanych na istniejącej części założenia, natomiast górna, szklana, ma za zadanie przenikanie się przestrzenne o częściowe odbijanie istniejącego budynku Uniwersytetu, a przez to integrację przestrzenną z zastaną sytuacją. Istotną cechą idei było optyczne obniżenie obiektu, co razem ze stosunkowo niską wysokością projektowanej bryły względem istniejącej

miało na celu maksymalne odstąpienie istniejącej bryły budynku historycznego. Obie, horyzontalne części bryły, zostały porozcinane pionowymi podziałami, przebiegającymi w sposób odzwierciedlający podziały okienne istniejącego budynku *Collegium Maius*. Podziały te zostały podkreślone pionowymi żyłkami z piaskowca, przebiegającymi na całej wysokości bryły, a płaszczyzny pomiędzy nimi zostały cofnięte do środka kubatury po śladzie istniejących podziałów okiennych. Rytm żyłek został przeniesiony na rysunek posadzki placu oraz do wnętrza budynku. Zabieg ten miał na celu zespojenie kompozycyjne całości założenia, a także czytelne nawiązanie podziałami pionowymi i poziomymi do bryły historycznej.

W części istniejącej budynku *Collegium Maius*, w miejscu dawnej kotłowni oraz komunikacji technicznej, zaprojektowano salę prób teatralnych oraz połączenie komunikacyjne z istniejącym budynkiem. Łącznik oraz hol wejściowy jest na jednym poziomie z salą prób w istniejącym budynku, tak aby była możliwość elastycznej aranżacji przestrzeni. Centralną przestrzenią funkcji nowego budynku jest główny hol wejściowy. Zaprojektowano go u zbiegu ciągów komunikacyjnych: wewnętrznego i zewnętrznego – w sposób umożliwiający aranżowanie jego powierzchni w zależności od potrzeb. W programie minimum pełni przede wszystkim rolę bufora powierzchni niezbędnej do przejścia ruchu pieszego obsługi biblioteki i funkcji dodatkowych. W funkcji rozszerzonej spełnia rolę miejsca odpoczynku, wystaw czy odczytów, natomiast w układzie maksimum może zapewnić przestrzeń do aranżacji wernisaży czy przedstawień. Z holu dostępne są funkcje główne biblioteki mieszczące się na wyższych kondygnacjach, a z poziomu parteru bufet z zapleczem, którego sala może być w razie potrzeby powiększana o część powierzchni holu. Dostępne są też: księgarnia i punkt usług ksero z zapleczem, toalety i serwerownia.

Biblioteka została, zgodnie z wytycznymi inwestora, zaprojektowana jako zestawienie czterech stref funkcjonalnych, a ich usytuowanie podyktowane zostało przede wszystkim rozwiązaniami kontroli dostępu. Została ona oparta na układzie bramek magnetycznych RFID (*Radio Frequency Identification* – identyfikacji za pomocą fal radiowych), a także na układach programowalnych wind i czytnikach magnetycznych z układami chipowymi. Pracownicy posiadają karty z dostępem bezpośrednim do wszystkich pomieszczeń, natomiast studenci mają dostęp ograniczony. Oprócz ochrony książek system będzie zapewniał możliwość przyjmowania nowych książek (kodowanie), obsługowego i bezobsługowego wypożyczenia jak i zwracania książek. Pozwoli on również na sporządzenie szybkiej inwentaryzacji – w tym celu system będzie komunikował się z systemem cyrkulacyjnym w bibliotece. Z poziomu 0,00 dostępna jest strefa I, czyli pomieszczenia katalogu, do której dostęp jest wolny. Za katalogiem umiejscowiono strefę II, czyli wypożyczalnię z punktem odbioru książek, oraz strefę III, rozciągniętą w pionie na trzech kondygnacjach. Strefa ta zawiera 100 tysięcy woluminów, miejsca czytelnicze, pomieszczenia nauki indywidualnej (cichej), nauki głośnej a także pracownię informatyczną. Na ostatniej kondygnacji umieszczono magazyn na zbiory wydzielone, a także strefę IV, mieszczącą pomieszczenia pracowników biblioteki i opracowywania zbiorów. W piwnicy budynku zlokalizowano pomieszczenia a techniczne oraz magazyn z regałami przesuwными o pojemności stu tysięcy woluminów.

Budowa była skomplikowanym i niosącym pewne ryzyko procesem, głównie z powodu wyjątkowo trudnej sytuacji gruntowo-wodnej i bliskości budynków sąsiedzkich. Ciek podziemny wraz z połączonymi hydraulicznie soczewkami wodnymi, fragmenty murów obronnych oraz zasypiana resztkami budowlanymi i organicznymi fosa, bliskość fundamentów *Collegium Maius* oraz Urzędu Wojewódzkiego – te wszystkie okoliczności podyktowały konieczność głębokiej analizy możliwości przeprowadzenia robót budowlanych. W realizacji projektu i budynku bardzo pomogła rzeczowa i ciągła współpraca z inwestorem, dzięki czemu projekt od momentu konkursu został, dzięki wzajemnym rozmowom i kompromisom, wzbogacony i udoskonalony ●

BIBLIOTEKA WYDZIAŁU FILOLOGII POLSKIEJ I KLASYCZNEJ UNIwersYTETU ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

PRACOWNIA PROJEKTOWA:

–Consultor sp. z o.o./APA Jacek Bułat/
–Neostudio Architekci

AUTORZY:

Jacek Bułat, Bartosz Jarosz, Joanna Kapturczak,
Michał Kapturczak, Paweł Świerkowski

KONSTRUKCJA:

Pracownia Projektowa Piotr Fait

KONSTRUKTOR:

Piotr Fait

INWESTOR:

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

WYKONAWCA:

Forbud

POWIERZCHNIE:

–działki: 7308 m²

–zabudowy: 564 m²

–użytkowa: 2062 m²

–całkowita: 2464 m²

–kubatura: 9970 m³

KALENDARIUM:

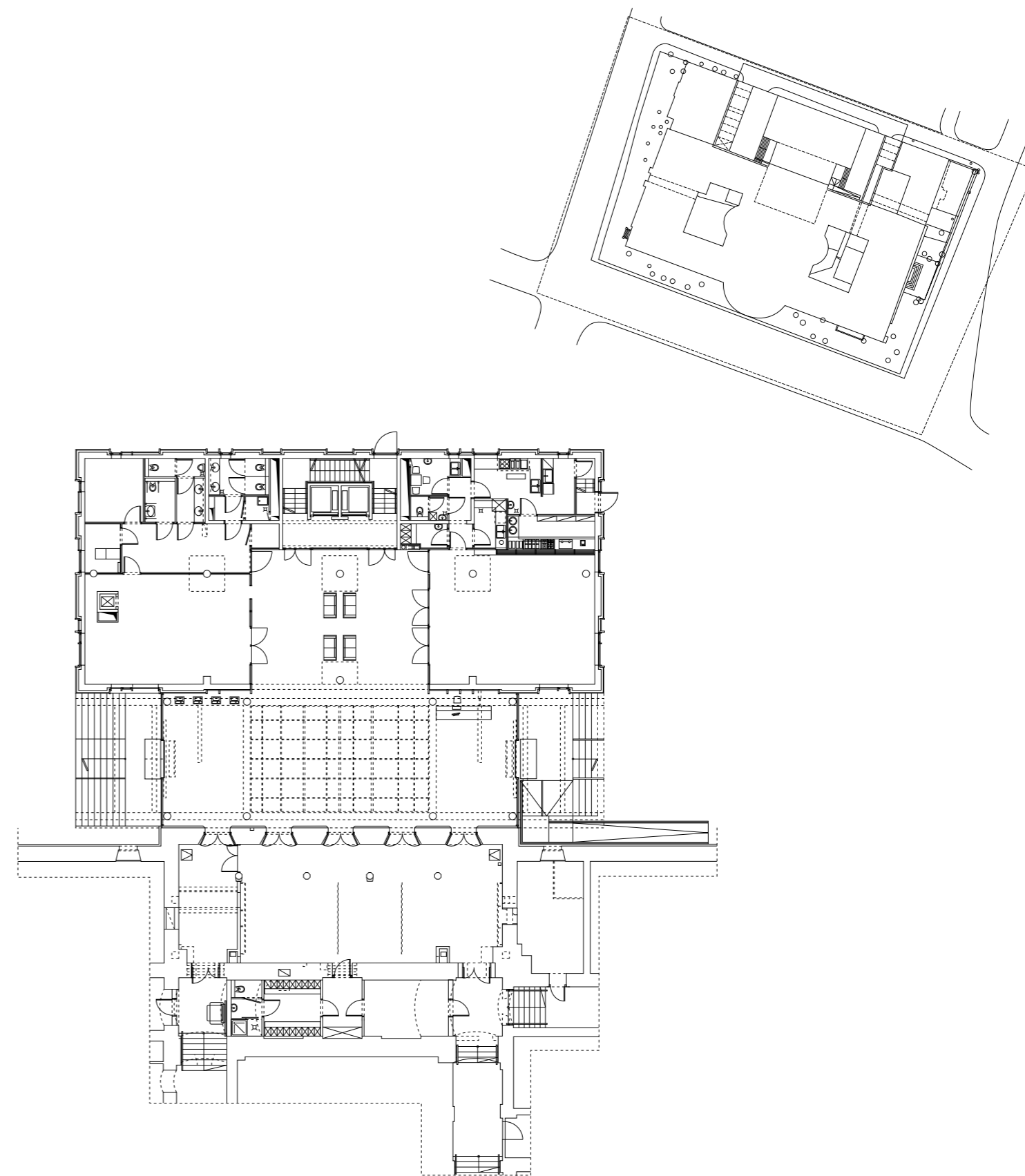
–projekt konkursowy: czerwiec 2005

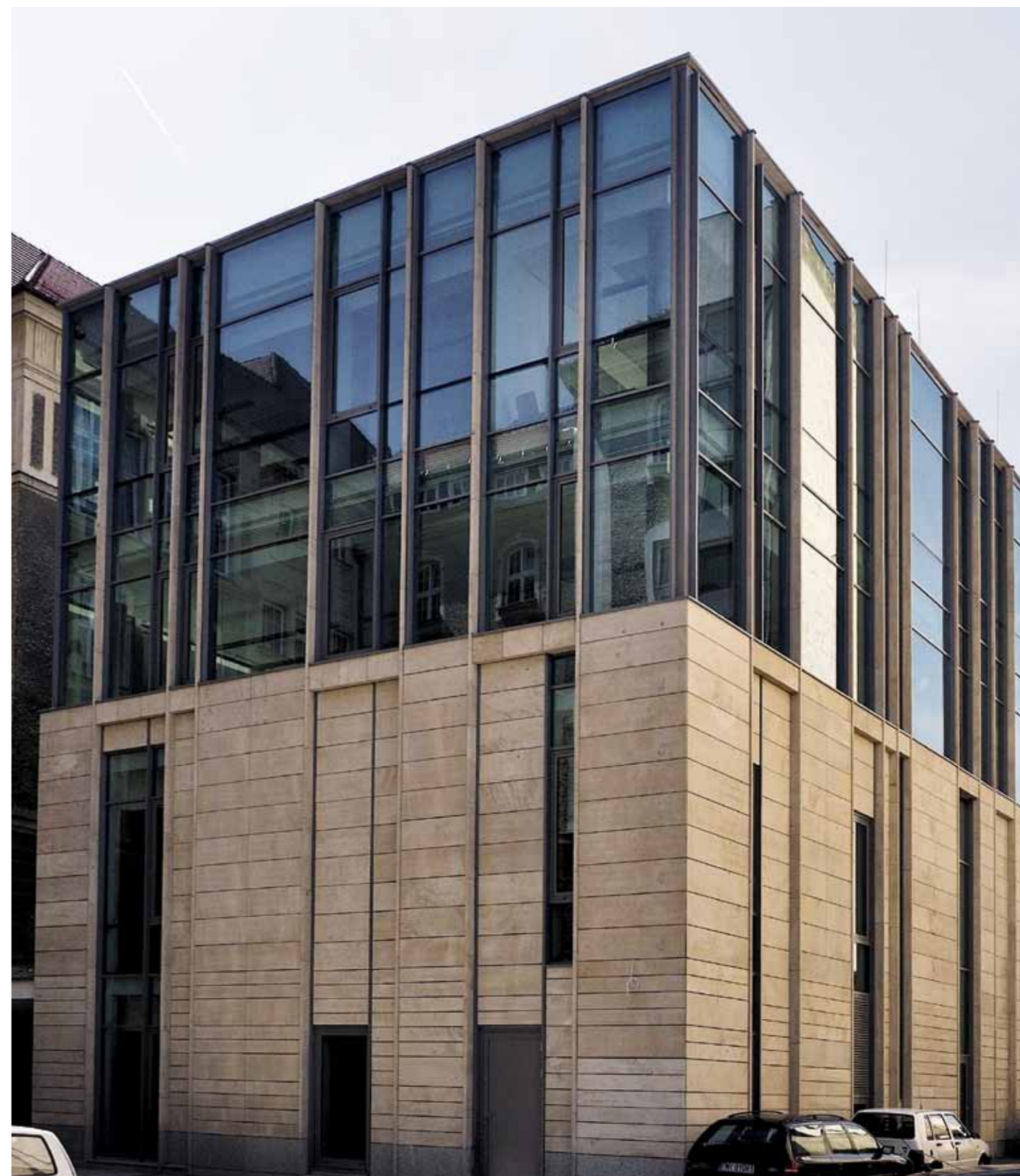
–projekt budowlany i wykonawczy: 10.05–09.06

–Realizacja: 10.07–04.09

ADRES OBIEKTU:

ul. Fredry 10, 60-701, Poznań





POL /
 / SKI ▾
 CE /
 / MENT ▾
 W
 ARCHI /
 TEKTU /
 RZE #

INFO

▲ NAZWA NAGRODY	POLSKI CEMENT W ARCHITEKTURZE
▲ ORGANIZATOR	STOWARZYSZENIE PRODUCENTÓW CEMENTU ORAZ STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH
▲ CEL KONKURSU	POKAZANIE MOŻLIWOŚCI TWÓRCZEGO UŻYCIA TECHNOLOGII BETONOWEJ W BUDOWNICTWIE (OBIEKTY BUDOWNICTWA OGÓLNEGO, BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO, OBIEKTY INŻYNIERSKIE). CEL TEN REALIZUJE SIĘ POPRZEC COROCZNY WYBÓR NAJLEPSZYCH REALIZACJI WYKONANYCH Z UŻYCIEM ŻELBETU.
▲ JURY	ARCH. STEFAN KURYŁOWICZ – PRZEWODNICZĄCY WICEPREZES SARP INŻ. JAN DEJA STOWARZYSZENIE PRODUCENTÓW CEMENTU ARCH. STANISŁAW DEŃKO SARP KRAKÓW ARCH. ZBIGNIEW RESZKA WICEPREZES SARP ARCH. JACEK SYROPOLSKI SARP WARSZAWA
▲ GŁÓWNA NAGRODA RÓWNOZĘDNA	PROJEKT I REALIZACJA BUDYNKU SĄDU OKRĘGOWEGO W KATOWICACH PRZY UL. FRANCUSKIEJ 38 / ARCHISTUDIO STUDNIAREK + PILINKIEWICZ / KATOWICE / INWESTOR: SĄD OKRĘGOWY W KATOWICACH / WYKONAWCA: BUDIMEX S.A, WARSZAWA
▲ GŁÓWNA NAGRODA RÓWNOZĘDNA	PROJEKT I REALIZACJA MŁODZIEŻOWEGO CENTRUM SPORTU I EDUKACJI W NOWEJ HUCIE – KRAKÓW / STUDIO ARCHITEKTONICZNE WOJCIECH OBTUŁOWICZ I PARTNERZY SP. Z O.O. / KRAKÓW INWESTOR: ZARZĄD GOSPODARKI KOMUNALNEJ, KRAKÓW / GENERALNY WYKONAWCA: PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „CHEMOBUDOWA – KRAKÓW” SP. A., KRAKÓW
▲ WYRÓŻNIENIE RÓWNOZĘDNE	CENTRUM CHOPINOWSKIE UL. TAMKA 43, WARSZAWA / STELMACH I PARTNERZY BIURO ARCHITEKTONICZNE SP. Z O.O., LUBLIN / INWESTOR: NARODOWY INSTYTUT FRYDERYKA CHOPINA / WYKONAWCA: POLIMEX MOSTOSTAL, LUBLIN
▲ WYRÓŻNIENIE RÓWNOZĘDNE	PAWILON WEJŚCIOWY WRAZ Z DŹWIGIEM OSOBOWYM DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH PRZY BUDYNKU ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 10, UL. ZIMNEJ WODY 8, GLIWICE / NXD ARCHITEKCI KRZYSZTOF ZALEWSKI / GLIWICE / INWESTOR: ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 10, GLIWICE / WYKONAWCA: KONSORCJUM FIRM: FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA TONI-TECH TONI PALECZNY, GLIWICE, DŹWIG-SERWIS JANUSZ BACHRACH, SZCZYRK
▲ WYRÓŻNIENIE RÓWNOZĘDNE	DOM HANDLOWY RENOMA, UL. ŚWIDNICKA 40, WROCŁAW / MAĆKÓW PRACOWNIA PROJEKTOWA SP. Z O.O., WROCŁAW / INWESTOR: CENTRUM DEVELOPMENT AND INVESTMENT POLSKA SP. Z O.O., WARSZAWA / GENERALNY WYKONAWCA: WARBUD S.A.

OPINIE JURY

ARCHISTUDIO STUDNIAREK + PILINKIEWICZ, KATOWICE |
 GŁÓWNA NAGRODA RÓWNOZĘDNA

Jury uznało, iż w tym obiekcie wykorzystano pełny wachlarz możliwości jakie dają współczesne dostępne technologie betonu i jego kształtowania. Jednocześnie Jury docenia zaangażowanie zespołu projektowego, który był zdolny do wyegzekwowania właściwej jakości robót betonowych.

STUDIO ARCHITEKTONICZNE WOJCIECH OBTUŁOWICZ I PARTNERZY SP. Z O.O., KRAKÓW | GŁÓWNA NAGRODA RÓWNOZĘDNA

Jury przyznało nagrodę z uznaniem dla faktu, że beton jest w tym projekcie jedynym materiałem decydującym o wyrazie architektury zewnętrznej obiektu, jak również kształtuje charakter detali i jego wnętrza.



SĄD OKRĘGOWY

Droga wewnętrzna



**STELMACH I PARTNERZY BIURO ARCHITEKTONICZNE
SP. Z O.O., LUBLIN | WYRÓŻNIENIE RÓWNORZĘDNE**

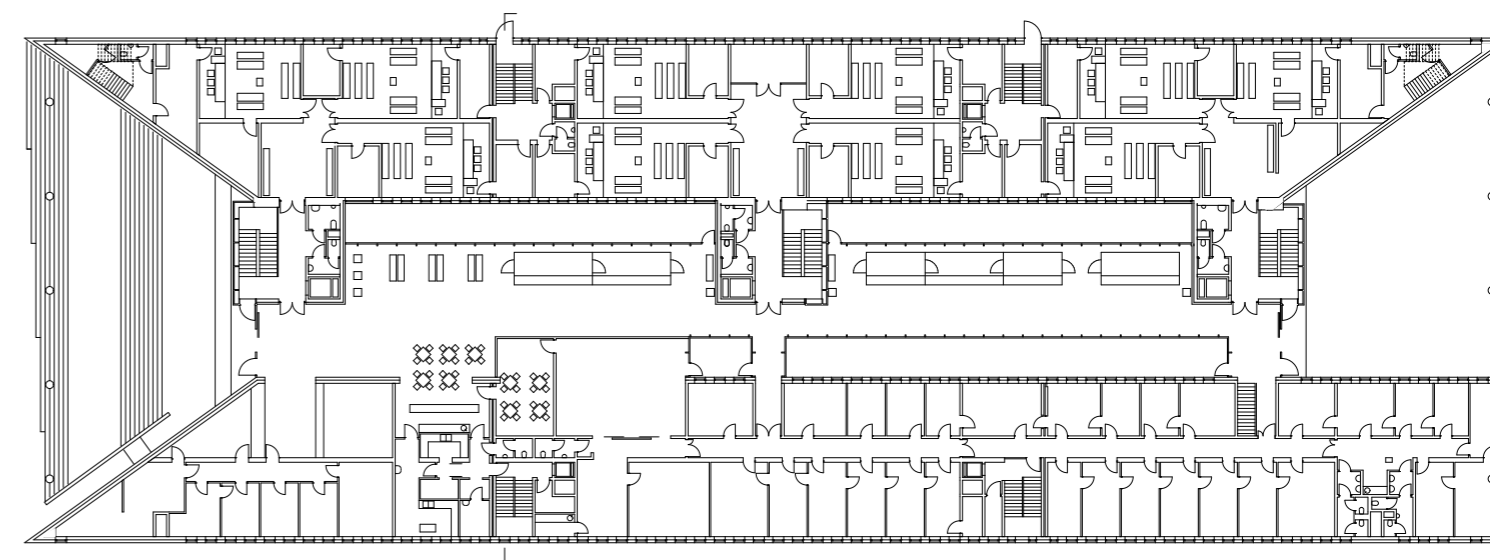
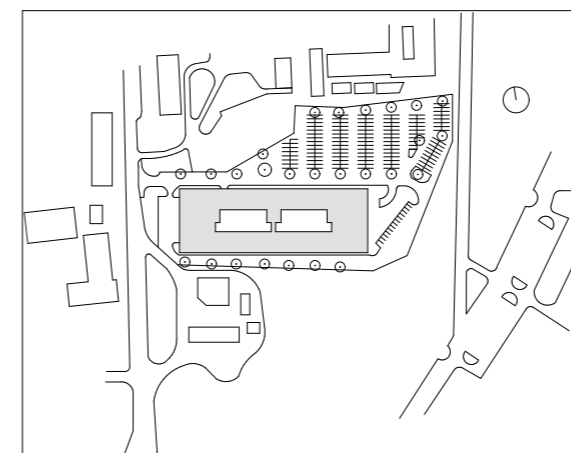
Jury przyznało wyróżnienie w uznaniu za zastosowanie różnorodnych technologii zastosowania betonu we wnętrzach budynku, dla kreowania różnych nastrojów wnętrza.

**NXD ARCHITEKCI KRZYSZTOF ZALEWSKI, GLIWICE |
WYRÓŻNIENIE RÓWNORZĘDNE**

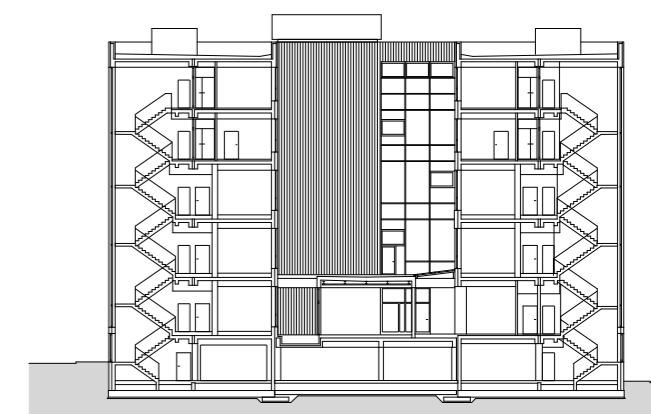
Jury jest pełne uznania dla determinacji projektantów, którzy dla obiektu o tak niskiej skali i tak nie eksponowanej lokalizacji potrafili wykreować obiekt o tak wysokich walorach architektonicznych, którego wyraz został podkreślony umiejętnością zastosowania technologii betonu.

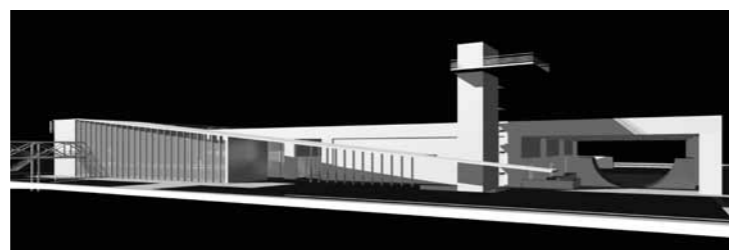
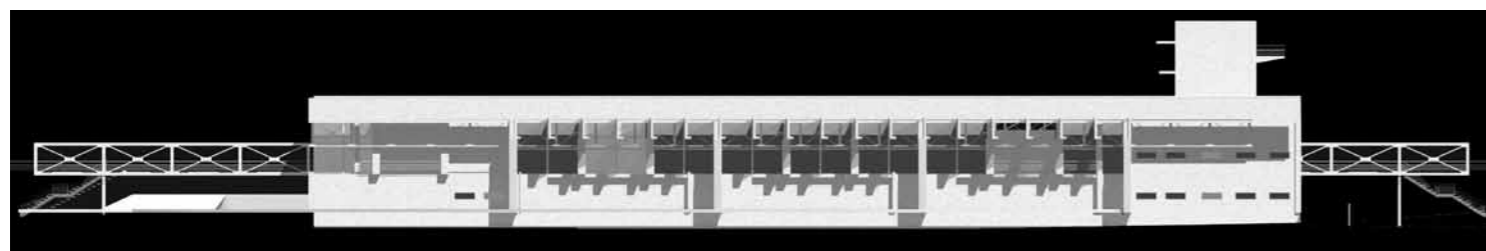
**MAĆKÓW PRACOWNIA PROJEKTOWA SP. Z O.O., WROCŁAW |
WYRÓŻNIENIE RÓWNORZĘDNE**

Jury przyznało wyróżnienie w uznaniu dla umiejętności wykorzystania najnowocześniejszych technologii kształtowania fibro betonu, które z powodzeniem wykorzystano w projekcie ●



GLÓWNA NAGRODA RÓWNORZĘDNA / ARCHISTUDIO STUDNIAREK + PILINKIEWICZ





GŁÓWNA NAGRODA RÓWNORZĘDNA /STUDIO ARCHITEKTONICZNE
WOJCIECH OBTUŁOWICZ I PARTNERZY ▲ ▶▶

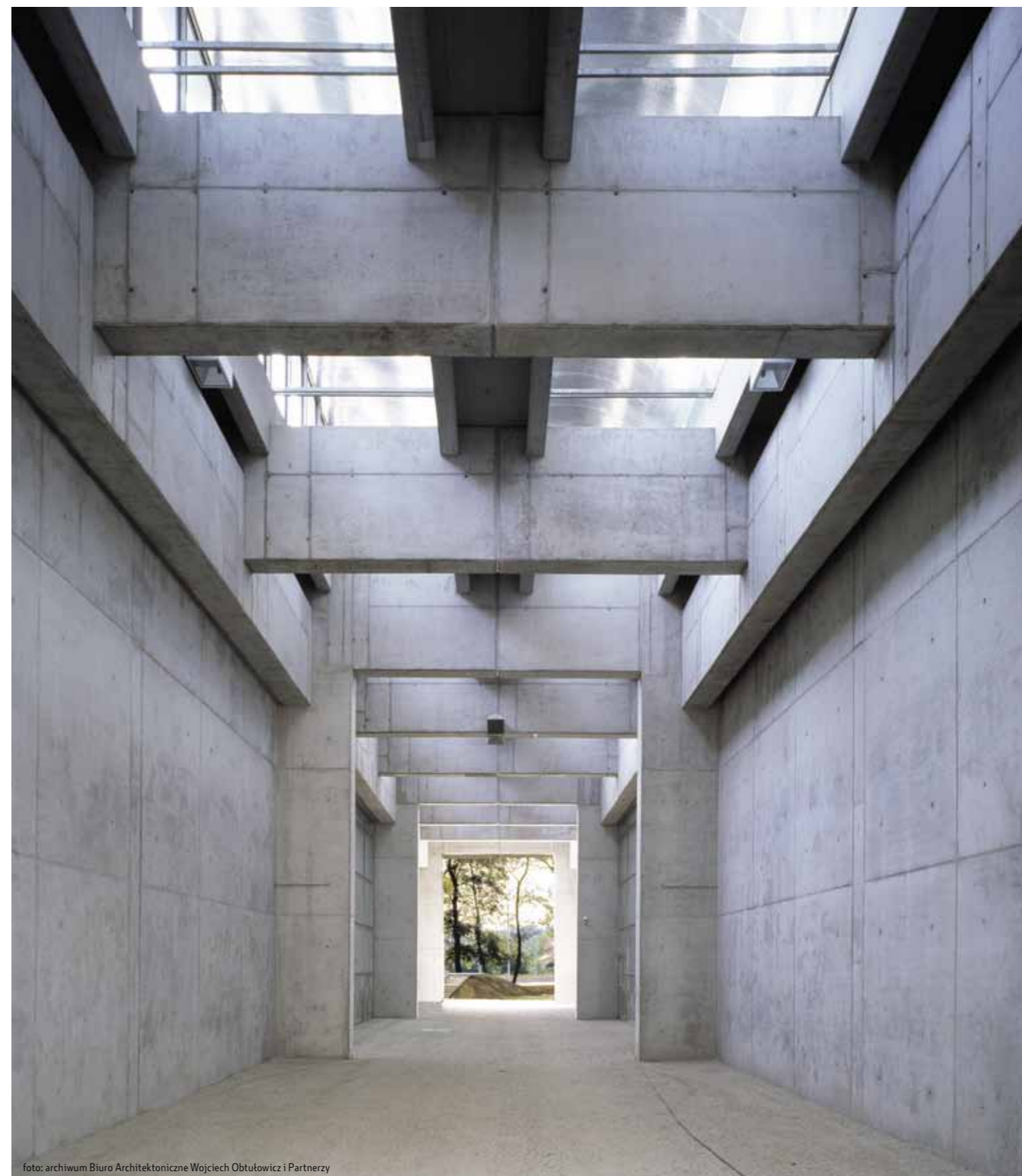
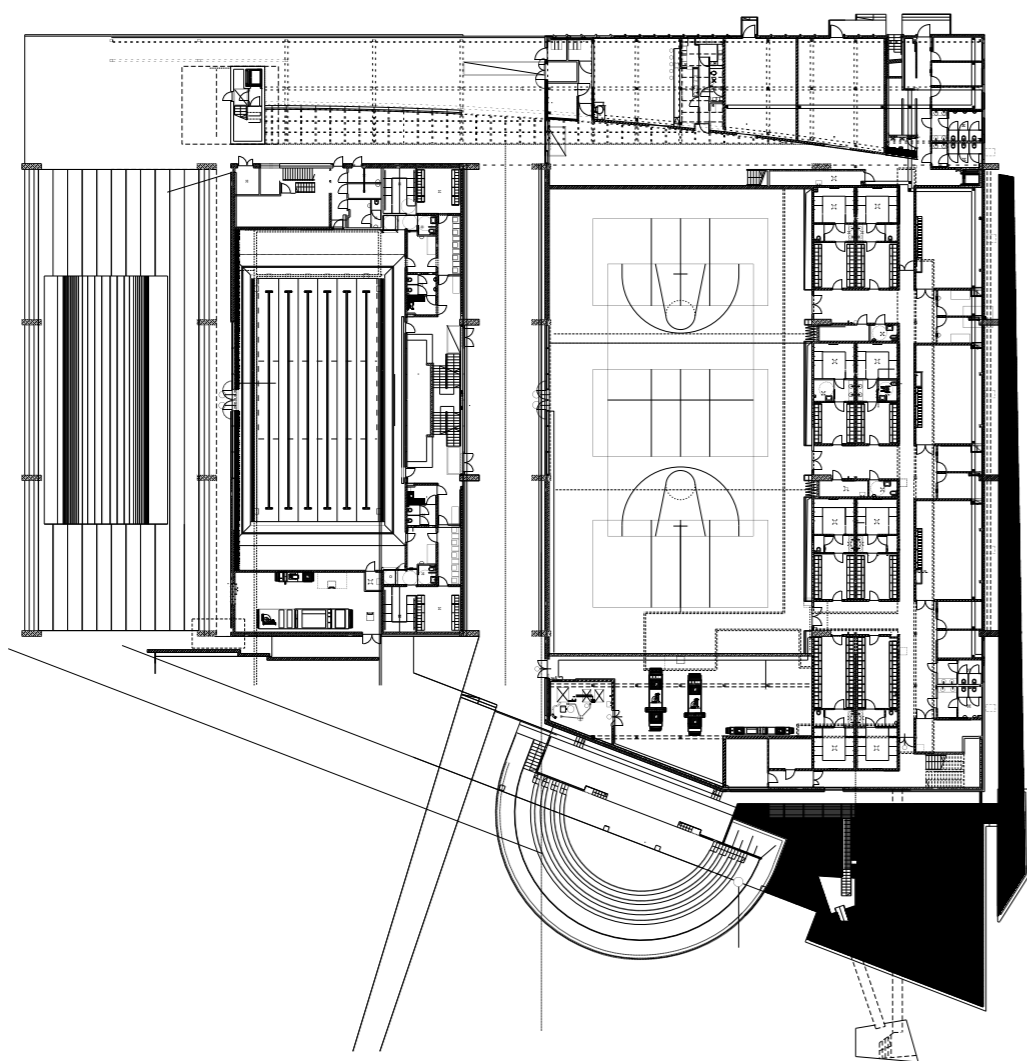


foto: archiwum Biuro Architektoniczne Wojciech Obtulowicz i Partnerzy



foto: Mariusz Twardowski



foto: archiwum Biuro Architektoniczne Wojciech Obdulowicz i Partnerzy

SPECYFICZNA NEUTRALNOŚĆ /

TEKST: HANNA SZUKALSKA / FOTO: ATELIER KEMPE+THILL ©

/WYKŁAD ANDRÉ KEMPE Z PRACOWNI ATELIER KEMPE THILL W RAMACH CYKLU MISTRZOWIE ARCHITEKTURY ORGANIZOWANEGO PRZEZ SARP KATOWICE /

Kryzys tożsamości, brutalna standaryzacja, zmniejszające się znaczenie architektury, dominacja nijakiej produkcji, hedonizm, monopolizacja, wzrost znaczenia rynku, pluralizm ideologiczny, neoliberalizm, globalizacja, „more for less”. Projektowanie budynków neutralnych umożliwiających adaptację do zmieniających się funkcji, a z drugiej strony wymóg tworzenia charakterystycznych, niepowtarzalnych obiektów – André Kempe rozpoczął swój wykład od zarysowania niejednokrotnie paradoksalnych warunków, w jakich architekci prowadzą działalność projektową.

Atelier Kempe Thill założyli w 2000 roku dwaj niemieccy architekci: André Kempe oraz Oliver Thill w następstwie wygranej w konkursie European 5, w którym przedstawili propozycję zabudowy w dzielnicy Kop van Zuid w Rotterdamie. W tym też mieście otworzyli pracownię, w której od jedenastu lat prowadzą działalność projektową i badawczą wygrywając liczne konkursy i zdobywając prestiżowe nagrody.

Niezwykle systematycznie prowadzony wykład rozpoczął się od przedstawienia autorskiej diagnozy rzeczywistości, by rozwinąć się w opis ideowych poszukiwań, które doprowadziły do wypracowania strategii projektowej biura. André Kempe i Oliver Thill sięgają do klasycyzmu poszukując wartości, które można przetransponować dla współczesnych projektów. W swojej architekturze dążą do racjonalizmu, subtelnego minimalizmu. Poszukują transcendencji rzeczy zwykłych twierdząc, że dobra architektura wywodzi się z prostych wzorców. Niski budżet projek-



HIPHOUSE W ZWOLLE – HOLANDIA



HIPHOUSE W ZWOLLE – HOLANDIA ▲ ▲

towy traktują jako inspirację, stosując praktykę aplikowania niezwykle prostych rozwiązań dla większej części projektu, pozostawiając środki na starannie wybrane wyjątki – elementy dodające ich architekturze specyficznego charakteru. Stawiają na rzetelne, ale zarazem twórcze detale. Testują prototypy. Działając pod presją niejednoznacznych wymagań i zauważając dekadencję architektury, poszukują równowagi pomiędzy witruiwiańskimi zasadami: *firmitas, utilitas, venustas*.

Metodę projektową, którą wykorzystują w procesie projektowym, opisują hasłem „specyficzna neutralność”.

W drugiej części wykładu mieliśmy okazję przyjrzeć się jej w praktyce. André Kempe przeprowadził widzów przez projekty tematycznie, zaczynając od renowacji, poprzez budynki mieszkalne, aż po obiekty publiczne. Przy okazji omówienia projektu renowacji osiedla *Europarei* w Uithoorn mogliśmy dowiedzieć się więcej o zmaganiach z budżetem. Zmniejszenie środków zmieniło projekt, mający wedle słów autorów „dać drugą





URBAN ACTIVATOR – GROTEKERPLEIN W ROTTERDAMIE

szansę modernizmowi”, w lifting elewacji. Pomimo udanego efektu końcowego, architekt nie kryje rozczarowania, proces realizacji porównując do opery mydlanej.

HipHouse w Zwolle, socjalny budynek mieszkalny, pokazał wnikliwe i realistyczne podejście do projektowania, prowadzące, pomimo niskiego budżetu, do bardzo dobrego efektu, zarówno estetycznego, jak i użytkowego. Oszczędność w wykończeniu wnętrza pozwoliła na wprowadzenie eksperymentalnego systemu fasadowego, który nadał budynkowi niepowtarzalności, zarazem zapewniając doskonale doświetlenie mieszkań. Autorskie rozwiązania technologiczne znalazły się także w przebudowie historycznego kompleksu więziennego na muzeum rzemiosła w Veenhuizen, czy scenie na Grotekerplein w Rotterdamie.

W projekcie *Sali Koncertowej im. Franciszka Liszta* w Raiding analiza kontekstu, technicznych i akustycznych wymagań była równie ważna, jak praca nad detalem. Prototypowe elementy wystroju wnętrza i detal autorskiego systemu szklenia, w którym wykorzystano szkło akrylowe dla osiągnięcia nieprzerwanej podziałami tafli długości 18 m, budzą podziw.

André Kempe we wstępie do wykładu pokazał slajd ze znakiem „Solidarności” i nazwami polskich zespołów punkrockowych, mówiąc o energii, którą obserwował w czasach transformacji systemowej w Polsce i z której czerpał, będąc wschodnioniemieckim studentem. Zakończył go polskim „dziękuję” i odpowiedzią na liczne pytania padające z widowni, dowodzące tego, że tym razem energia przeszła w drugą stronę, wywołując żywe zainteresowanie działalnością Atelier Kempe Thill ●

MUZEUM W VEENHUIZEN – HOLANDIA ▾ ▶





BERLIŃSKIE KADRY

TEKST: ERNESTYNA SZPAKOWSKA / FOTO: MACIEJ SKAZA, MARIUSZ TWARDOWSKI

Listopadowe zwiedzanie Berlina – kolejna wyprawa „Śladami Architektury” – miało w sobie coś z kartkowania kolorowego magazynu. Przywodziło na myśl przerzucanie kredowych stronice po raz pierwszy, zwykle od końca – pobieżnie i łapczywie, bez czytania tekstu, a jedynie z przelotnym rzutem oka na ilustracje. Niewątpliwie jednak był to magazyn o architekturze, skoro organizatorem był krakowski oddział SARP. Niewątpliwie też był to magazyn z najwyższej półki, wypełniony nazwiskami architektonicznych celebrytów.

Horrendalne tempo tego „kartkowania” to nieunikniony efekt tworzenia programu wycieczki przez kilku zapaleńców. Ci bowiem na mapie gargantuicznego tworu, jakim jest Berlin, zaznaczyli wszystkie możliwe obiekty architektury współczesnej, które w mieście kojarzyli i chcieli zobaczyć. A wiedzę mieli olbrzymią i pełni byli entuzjazmu, więc chcieli zobaczyć wszystko! Rachunek był prosty. Trzy dni pobytu oznaczały konieczność podzielenia tego „koncertu życzeń” na ponad dwudziestokilometrowe odcinki. Tak oto uczestnicy wycieczki, na co dzień powolni i beztroscy krakowscy *flâneurs* przepoczwaryli się w pośpiesznie przemierzających ulice metropolii, simmelowskich obcych, a dokładniej – modelowych obcych w (po)nowoczesnym mieście rodem z Zygmunta Baumana.

„Sygnałów na trasie wędrówki jest zawsze więcej niż oczy zdążą odnotować, a mózg przyswoić...; wypada zatem wśród sygnałów przebieierać, odróżnić ważne od nieistotnych, łuskać ziarna informacji z plew zgiełku”. Krier, Koolhaas, Kollhoff, Kleihues... w Berlinie za każdym rogiem czai

się realizacja jakiejś architektonicznej sławy, czy też coś mniej znanego, ale równie ciekawego – obiekt o pięknej formie lub przyciągającej oko ekstrawaganckiej brzydocie. W planie trzydniowego „rajdu” były: dzielnica rządowa, dzielnica ambasad, Wyspa Muzeów, Kreuzberg, okolice Postdamer Platz i Friedrichstraße, a także bardziej oddalone pojedyncze obiekty, takie jak jednostka corbusierowska, welodrom Dominique’a Perrault czy *Bonjour Tristesse* Alvaro Siza. Niedobór czasu kreował dylemat, czy podejść do obiektu, który kusi z załka, wysłuchać profesorskiego komentarza, zmienić obiektyw, czy też oddalić się od grupy i zaglądnąć przez drzwi wejściowe. Susan Sontag napisała, że „fotografowanie jest środkiem rezygnacji z przeżyć”. Jak tu jednak odłożyć aparat i przegapić ujęcie, na którym jednocześnie widać realizacje Renzo Piano, Helmuta Jahna, Hansa Kollhoffa, Richarda Rogera i Arata Isozaki? „Spojrzenie w stylu zdjęcia migawkowego – spojrzenie nie widzące – jest zdarzeniem ulotnym jak odgłos wystrzału, [...] jest epizodem [...]” u Baumana. Tam jednak, gdzie czas pozwalał na krótkie przystanki SARP-owskich obcych, można było zdobyć nieocenione doświadczenie obcowania z budynkami znanymi z literatury fachowej. Doznać przejmującego zimna w *Wieży Holokaustu* *Jüdisches Museum*, ciszy wokół *Kreuzberg-Turm* Hejduka, zagubić się pomiędzy blokami eisenmanowskiego monumentu, niemalże dotknąć stropu na korytarzu Jednostki Berlińskiej, czy też porównać czerń, maestrię formy i detalu miesowskiej galerii z bielą, warsztatem projektowym i mistrzostwem wykonania *Topographie Des Terrors* Petera Zumthora. Można było także zobaczyć te elementy, które

w drobiazgowo zakomponowanych, podrasowanych zdjęciach z magazynów o architekturze wyrzucane są poza kadr, jak chociażby małe domki wokół kolosu jednostki, daleką od dekonstruktywistycznego rozmachu, „małomiasteczkową” tylną elewację *Hochhaus Zahy*, czy gigantyczny, plastikowy czosnek na ekspozycji w dopracowanym wnętrzu *Jüdisches Museum*.

U obcych w (po)nowoczesnym mieście „...radosna antycypacja przygody miesza się z nieznośnym odczuciem zagubienia. Rozziew przyciąga i odpycha zarazem, podnieca i straszy; jego powaby i obmierżłość żywią się i podsycają nawzajem.” Nie wszystko szło zgodnie z planem. Niewątpliwym pech prześladował dzieła Alexa Schultesa. O szóstej rano budynek krematorium wygląda niezwykle monumentalnie, ale wewnątrz zobaczyć nie sposób. Można co najwyżej zgubić się między nagrobkami, chociaż nastrojowy półmrok niewątpliwie licuje z przeznaczeniem obiektu. Do pałacu kanclerza natomiast dojście uniemożliwiła blokada spowodowana przez przebiegającą właśnie wizytą prezydenta Putina i jej nieuniknione następstwo – manifestacje anarchistyczne. Doświadczenie obserwacji obiektu zastąpione zostało więc pertraktacjami z berlińską żandarmerią konną, którą natychmiast próbowano wziąć w kadr, traktując jak element folkloru – niczym białego misia na Krupówkach.

Nie można nie wspomnieć, że Berlin to też miasto nocnego życia, bezpruderyjnych lokali i love parade, a doba trwa dwadzieścia cztery godziny. Wieczór rozpoczęty Glühwein na świątecznym jarmarku, w otoczeniu sztucznych mikołajów i reniferów, nie może się więc zakończyć inaczej niż wizytą w lokalu o atmosferze suspensu – z wyśmienitą kuchnią, ale wzbudzającą podejrzliwość obsługą i cokolwiek skandalizującym wystrojem wnętrza, a w toalecie – dystrybutorem obiektów o zagadkowym przeznaczeniu, ewidentnie przypisanych „zaciszu” alkowy. *Stadt Luft macht frei!* Jednak podobne wydarzenia należą do sfery indywidualnego przeżywania miasta, baumanowskiego „żeglowania”, które „zawsze zawiera element ryzyka i przygody”, więc o nich pssst... ●



◀ JEDNOSTKA MIESZKALNA / PROJEKT: LE CORBUSIER
 DWORZEC GŁÓWNY / PROJEKT: GMP VON GERKAN ▶
 BUDYNEK GSW / PROJEKT: MATTHIAS SAUERBRUCH, LOUISA HUTTON ▶▶



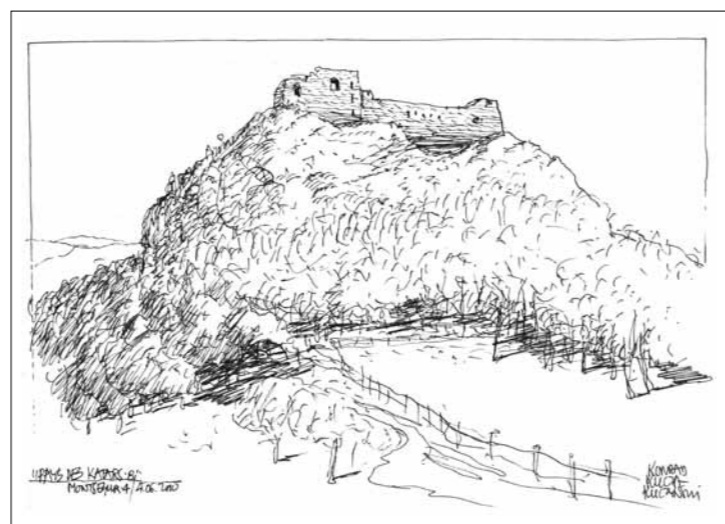
PODRÓŻE ARCHITEKTA

TEKST: KONRAD KUCZA-KUCZYŃSKI

Moja generacja rysowała zawsze: w podróży, w małym notatniku, odruchowo. Tylko czasem przeradzało się to w poważniejszą grafikę. Zauważyłem, że podróży jest więcej niż powstałych potem cykli graficznych. Jedynym wyjściem pośrednim – na wszelki wypadek – stało się zapisywanie tych notatek z podróży cyfrowo i powielanie x10, dodając krótki tekst. To zabezpieczenie się na wypadek zapomnienia. Egzemplarze tych „szkicowników” dostają ode mnie ci, którzy wiem, że też czasem sami rysują – i umieją patrzeć. To Darek Kozłowski i Marysia Misiągiewicz, Sławek Gzell i Wojtek Kosiński, Marian Fikus, Jerzy Gurawski i Włodzimierz Karczmarczyk, czasem inni. Teraz odważam się dzielić – po znajomości i dla łatwego wypełnienia objętości – z większym gronem. W roku 2010 było tych „szkicowników” dziewięć. Oto jeden z nich.

SZKICOWNIK NR 5/2010 „LE PAYS CATHARE” 2–7.06.2010

Podróż do magicznego w naszych wyobrażeniach kraju Katarów. To w ramach spotkań naszego Programu Roboczego uia „Miejsca duchowe” i tegorocznego tematu VII seminarium „Wieża Babel. Podziały i zjednoczenia w religiach – motywy i ich konsekwencje w architekturze miejsc duchowych”. Tę katarską przygodę przygotował niestrudzony Zygmunt Knyszewski z Perpignan. Miejsce seminarium – Tuluza zaskakuje nie tylko monumentalnym pięknem bazyliki Saint-Sernin i jeszcze może surowszego XIII-wiecznego klasztoru *des Jacobins*, ale i nowoczesnym metrem. Potem nocleg w malowniczym, z „pruskim murem” Mirepoix. Wreszcie oczekiwana seria zamków; na zaskakująco wysokich i stromych



skalnych graniach, gdzie pieszo trzeba zdobywać ruiny wolnych odszczerpieńców: kultowe Montsegur, Foix z zamkiem w środku miasta, klarowne w planie jak nasze Chęciny Puilaurens i wreszcie wieńczące długi i stromy grzbiet i wpisane w niego Peyrepertuse. W finale Carcassonne: dzieło już *Violet-le-Duc*, ale strasne jak nasze Stare Miasto. W wolny ostatni dzień, prywatnie pielgrzymka do Lourdes. Podziemna bazylika *Vago*, sprzed tylu już lat, robi stale wrażenie. Niespodzianką, do której przewodnikiem był Jurek Uścińowicz – dyrektor naszego Programu, jest kaplica grecko-katolicka ze znakomitym, mrocznym malarstwem Jerzego Nowosielskiego ●

Warszawa, 1 lipca 2010

